

Almatyński Kurier Polonijny

№2(44)

2024



ЖУРНАЛ ПОЛЬСКОЙ ДИАСПОРЫ КАЗАХСТАНА

W numerze:



Z KRAJU I ZE ŚWIATA
Liderzy języka polskiego



Z KRAJU I ZE ŚWIATA
Piękny głos Kazachstanu



**PIĘKNA NASZA
POLSKA CAŁA**
Polska zaczęła się w
Gnieźnie



MIESZKASZ ZA GRANICĄ, A TWOJE SERCE JEST W POLSCE?

MIĘDZYNARODOWY KONKURS

BYĆ POLAKIEM

XVI EDYCJA 2024/2025

**ZAPRASZAMY
DZIECI I MŁODZIEŻ OD 6 DO 22 LAT
ORAZ NAUCZYCIELI POLONIJNYCH**

- **Gala finałowa na Zamku Królewskim**
- **Atrakcyjne nagrody dla laureatów**

REGULAMIN I ZASADY KONKURSU

www.bycpolakiem.pl

ORGANIZATOR



Периодичность – один раз в квартал
Typ czasopisma – kwartalnik

СОБСТВЕННИК И ИЗДАТЕЛЬ:
Польский центр культуры «Вензь» в Алматы
WYDAWCA:
Centrum Kultury Polskiej «Więź» w Almaty

Журнал зарегистрирован
в Министерстве культуры
и информации РК.
Регистрационное свидетельство
№ 13344 от 12.02.2013 г.

ГЛАВНЫЙ РЕДАКТОР: Юрий Серебрянский

АДРЕС РЕДАКЦИИ:
010000, г. Астана, ул. Бигельдинова, 8/1
zwiazekpolakowkz@gmail.com
www.wienz.kz

№ 2 (44) 2024 года

НАД НОМЕРОМ РАБОТАЛИ
Юрий Серебрянский, Катажина Островская,
Олег Червинский, Олег Васюренко,
Наталья Брославская, Себастьян Зелонка,
Анастасия Червинская, Нина Вольвач

Тираж: 2000 экземпляров.

ТИПОГРАФИЯ:
«Print House Gerona», Алматы.

Перепечатка материалов возможна
только по согласованию и с обязательной
ссылкой на «Алматинский Курьер
Полонийный»

W numerze/ В номере:

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Liderzy Języka Polskiego – Jesienne warsztaty w Warszawie	2
Лидеры в изучении польского языка из Казахстана побывали в Варшаве.	4
Polskie Kobiety Kazachstanu dla Niepodległej	6
Польские женщины Казахстана	8
Altynszasz – opowieść o Polakach Kazachstanu	10
Алтыншаш – книга о казахстанских поляках	10
«Gdyś mi żółty kwiatek dała...» Koncerty polskiej pieśni w Kazachstanie	12
Праздник польской музыки в Казахстане	13
Głos Kazachstanu na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki – Anna German	14
Голос Казахстана на Международном фестивале песни Анны Герман	17
Akademia Języka Polskiego i Kultury w Astanie	20
Академия польского языка и культуры в Астане	21
Dzień Zaduszny w Tałgarze	22

RODZINNE HISTORIE

Przeszłość naszych przodków jest początkiem naszej teraźniejszości	23
--	----

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Polska zaczęła się w Gnieźnie – Milenium Koronacji Królewskich	26
Spotkanie uczestników Konferencji «Kraj - Emigracja - Next Generation» z senatorem Bogdanem Borusewiczem	30
Polonia znów zaśpiewała w Stolicy polskiej piosenki	32
Łazienki Królewskie – ogrody, zabytki, historia	34

ZNANI POLACY

Publicysta, nowelista, powieściopisarz i działacz społeczny. 6 niezwykłych ciekawostek o Henryku Sienkiewiczu	38
--	----



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2024 – regranting.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji «Pomoc Polakom na Wschodzie» im. Jana Olszewskiego.

Projekt wydania журнала finansuje się z środków Ministerstwa иностранных дел РП в рамках конкурса «Полония и Поляки за границей 2024 - регрантинг».

Publikacje wyrażają wyłącznie osobiste zdanie autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalną pozycją Ministerstwa иностранных дел РП и Фонда «Помощь Полякам на Востоке» им. Яна Ольшевского.

Liderzy Języka Polskiego – Jesienne warsztaty w Warszawie

WARSZTATY POD TYTUŁEM «LIDERZY JĘZYKA POLSKIEGO - JESIENNE WARSZTATY JĘZYKA POLSKIEGO DLA MŁODZIEŻY POLSKIEJ Z KAZACHSTANU» ODBYŁY SIĘ W DNIACH 19-26 LISTOPADA W WARSZAWIE.

Pierwszego dnia po przyjeździe odbyło się spotkanie z organizatorami i omówienie programu zajęć oraz krótki spacer po mieście. Następnego dnia młodzież wzięła udział w pierwszych z serii zajęć z języka polskiego, na których poznała bliżej historię i geografę Polski, oraz samej Warszawy. Zajęcia pod tytułem «Warszawa da się lubić» przybliżyły uczestnikom miasto w którym się znajdowali.

Warto wspomnieć, że dla większości uczestników była to pierwsza wizyta w kraju ich przodków, dlatego umiejscowienie Polski na mapie historycznej i geograficznej świata było niezwykle ważne. Na wirtualnym spacerze po Polsce młodzi liderzy mogli poznać naj-

ważniejsze fakty oraz zobaczyć najpiękniejsze zakątki Polski, w tym Warszawy. Zajęcia odbywały się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Pałacu Staszica w Warszawie i terenowo. Prowadzone były przez wykwalifikowanych glottodydaktyków z wieloletnim stażem nauczania języka polskiego jako obcego i odziedziczonego.

Kolejne dni wypełnione były zwiedzaniem Warszawy z przewodnikiem oraz różnorodnymi spotkaniami. W czasie pobytu odbyło się zwiedzanie Centrum Nauki Kopernik, zwiedzanie Muzeum Etnograficznego oraz spacer po starówce i brzegiem Wisły. Ciekawość wzbudził pomnik Syrenki i legenda o niej, którą uczestnicy poznali wcześniej na warsztatach z języka polskiego.

Młodzież wzięła udział w spotkaniach z trenerami w tym z dyplomowaną pielęgniarką, która opowiedziała im o swojej pracy oraz z psychologiem, który poprowadził warsztaty kulturowe jak przełamywać bariery



Spotkanie z Marszałek Senatu RP - p. Małgorzatą Kidawą-Błońską

językowe. W trakcie pobytu uczestnicy mieli możliwość integracji z polskimi wolontariuszami z uczelni wyższych, do których mieli dużo pytań związanych z wyborem uniwersytetu i życiem studenckim oraz studiami w Polsce, bo znaczna ich część planuje w przyszłości podjąć naukę na uczelniach wyższych w Polsce.

Odbyły się lekcje muzealne na Zamku Królewskim, w Narodowej Galerii Sztuki Zachęta oraz w Muzeum Narodowym, gdzie młodzież miała okazję zapoznać się z pracami Józefa Chełmońskiego. W czasie pobytu młodzież uczestniczyła również dzięki uprzejmości Muzeum Powstania Warszawskiego w lekcji żywej historii. W trakcie obozu odbyły się również warsztaty film o dziennikarskie, które ćwiczyły język polski w sposób praktyczny, efektem których było przygotowanie przez młodzież materiału opisującego ich pobyt w Warszawie.

21 listopada uczestnicy zwiedzali Sejm oraz wzięli udział w specjalnie dla nich przygotowanym spotkaniu z Marszałek Senatu - p. Małgorzatą Kidawą-Błońską, która opowiedziała o pracy senatorów i odpowiedziała na pytania młodzieży. Spotkanie wywarło niezwykle duży wpływ na młodzież.

W spotkaniu udział wzięły – prezes Związku Polaków w Kazachstanie – Katarzyna Ostrowska oraz prezes Centrum Kultury Polskiej «Więź» w Ałmaty – Marianna Temrijewa jak też Robert Tyszkiewicz, Doradca Marszałek Senatu i Wojciech Białek, Zastępca Przewodniczącego Forum Polonia, Sekretarz Generalny EUWP, Członek Prezydium Rady Polonii Świata. Delegacji towarzyszyła Anita Staszkiwicz – zastępca dyrektora w Stowarzyszeniu «Wspólnota Polska».

Spotkanie z Panią Marszałek przebiegło w bardzo serdecznej atmosferze. Młodzież opowiadała o swoich zainteresowaniach, planach na przyszłość, które często związane są z Polską. Pani Marszałek podkreśliła jak ważny jest wkład młodych ludzi w krzewienie polskości poza granicami kraju.

– Bardzo się cieszę, że tutaj jesteście i że tak dobrze mówicie po polsku. Widać, że Polska ma dla was duże znaczenie, pielęgnujecie jej tradycję i kulturę. Jednak chciałabym, żebyście myśląc o swojej przyszłości, o studiach, pomyśleli również o Polsce. To jest wyjątkowe miejsce do studiowania – powiedziała marszałek Senatu.

Młodzież otrzymała upominki od Pani Marszałek, zwiedzała parlament, obserwowała nawet posiedzenia



sejmu i senatu. Rodacy z Kazachstanu wyrazili nadzieję na spotkanie z Panią Marszałek w Kazachstanie.

Młodzież z Kazachstanu wzięła gościnnie udział w Festiwalu Piosenki Anny German, koncert dostarczył im niezapomnianych wrażeń i był tematem wieczornych dyskusji.

25 listopada odbyły się warsztaty języka polskiego poprowadzone przez prof. PAN- p. Agatą Ročko, która przybliżyła uczestnikom świat idiomatyki polskiej. Tego dnia miało też miejsce spotkanie z przedstawicielami Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego, podczas którego młodzież dowiedziała się o wadze pracy Instytutu i opowiedziała swoje wrażenia z pobytu w Warszawie. W spotkaniu wzięł udział m.in. wicedyrektor Instytutu - p. Marcin Górski.

W ostatnim dniu pobytu odbyło się spotkanie w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych z p. Anną Sochańską, Dyrektorem Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, która opowiedziała o pracy ministerstwa oraz jego działaniach na rzecz Polonii i Polaków poza granicami Polski.

W czasie pobytu młodzież wzięła również udział w zajęciach sportowych i rekreacyjnych, odbył się turniej kręglarski oraz seans filmowy w Multikinie. W czasie obozu odbyła się jednodniowa wycieczka do Torunia, podczas której uczestnicy zwiedzili Bramę Klasztorną, Krzywą Wieżę, mury obronne Starego Miasta, Dom Mikołaja Kopernika, Ratusz Staromiejski, pręgierz osiołek, katedrę św. Janów z zegarem flisaczym, kościół NMP. W czasie wycieczki przewodnik oprowadził młodzież po najważniejszych atrakcjach miasta, dopełnieniem wycieczki były warsztaty samodzielnego robienia piernika w Żywym Muzeum Piernika.

Pobyt zakończył się spotkaniem ewaluacyjnym, na którym uczestnikom rozdano również pamiątkowe certyfikaty uczestnictwa w warsztatach.

Лидеры в изучении польского языка из Казахстана побывали в Варшаве

С 19 ПО 26 НОЯБРЯ В ВАРШАВЕ ПРОШЛА НЕДЕЛЬНАЯ АКАДЕМИЯ ЛИДЕРОВ В ИЗУЧЕНИИ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА, В КОТОРОЙ ПРИНЯЛИ УЧАСТИЕ МОЛОДЕЖЬ ИЗ ПОЛОНИЙНЫХ ОБЩЕСТВ АСТАНЫ, АЛМАТЫ, ПАВЛОДАРА, ЕКИБАСТУЗА И ТАЛДЫКОРГАНА, ВХОДЯЩИХ В СОСТАВ СОЮЗА ПОЛЯКОВ В КАЗАХСТАНЕ.

В день приезда в ходе встречи с организаторами была оглашена и обсуждена программа пребывания в Польше, после чего все участники отправились на небольшую прогулку по городу.

Стоит отметить, что для большинства юных участников это был первый визит в страну их предков, поэтому на следующий день на «виртуальной прогулке» они смогли познакомиться с важнейшими фактами из истории и географии Польши и «увидеть» самые красивые уголки страны. Занятия проходи-

ли в Польской академии наук и непосредственно на улицах города, а гидами выступили квалифицированные учителя с многолетним опытом преподавания польского языка.

Следующие дни были заполнены посещением варшавского Центра науки «Коперник», Этнографического музея, а также прогулками по старому городу и набережной Вислы. Большой интерес у ребят вызвал памятник символу Варшавы – Русалке, легенду о которой они узнали ранее на уроках польского языка.

На многочисленных встречах с учителями и волонтерами молодежь интересовалась вопросами выбора профессии, а также выбора университета, способами преодоления языковых и культурных барьеров после приезда в Польшу на учебу и работу. Ведь зна-





чительная часть из них планирует в будущем продолжить учебу в польских высших учебных заведениях.

Надолго останутся в памяти уроки, проходившие в Королевском замке в Варшаве, в Национальной художественной галерее и в Национальном музее. Урок живой истории провели работники интерактивного Музея Варшавского восстания. Также прошли семинары по журналистике, результатом которых стала подготовка репортажа о пребывании в Варшаве.

21 ноября участники посетили здание Сейма, в котором приняли участие в волнующей и запоминающейся встрече с Маршалом Сената пани Малгожатой Кидава-Блонской.

Во встрече приняли участие председатель Союза поляков в Казахстане Катажина Островская, председатель Центра польской культуры «Вензь» г. Алматы Мариана Темралиева, а также Роберт Тышкевич, советник Маршала Сената и Войцех Бялек, член президиума Совета Полонии мира. Делегацию сопровождала Аниита Сташкевич, заместитель директора Ассоциации «Вспульнота Польска».

Встреча прошла в очень теплой атмосфере. Молодежь рассказывала о своих интересах, планах на будущее, которые в большинстве своем связаны с Польшей.

– Я очень рада видеть вас здесь и очень рада слышать, что вы так хорошо говорите по-польски, – сказала пани Маршал. – Польша имеет для вас большое значение, вы дорожите её традициями и культурой. Я хочу, чтобы вы задумывались уже о своем будущем, о учебе, имея в виду в этом плане Польшу.

На прощание молодежь получила подарки от пани Маршал и выразила надежду на встречу с ней в Казахстане. Для них провели экскурсию по парламенту и даже дали возможность понаблюдать за заседаниями Сейма и Сената.

В следующие дни они приняли участие в Фестивале песни Анны Герман, концерт доставил им незабываемые впечатления и стал темой вечерних дискуссий.

Отдельный день был отведен под визит в Институт развития польского языка им. святого Максимилиана Марии Кольбе, в ходе которого молодежь ознакомились с работой института, в этой встрече принял участие заместитель директора института Марчин Гурский.

В последний день пребывания в Министерстве иностранных дел состоялась встреча с пани Анной Соханьской, директором департамента сотрудничества с Полонией и поляками за рубежом, которая рассказала о работе министерства.

В течение всех дней молодежь принимала участие в спортивных и развлекательных мероприятиях, ходила в Мультино. Конечно же, надолго останется в памяти поездка в древний красивый город Торунь, на родину Миколая Коперника.

В завершение пребывания в Польше все участники семинара получили памятные сертификаты.



INSTYTUT ROZWOJU
JĘZYKA POLSKIEGO

Dofinansowano przez
Instytut Rozwoju Języka Polskiego
ze środków Ministra Edukacji Narodowej.

Polskie Kobiety Kazachstanu dla Niepodległej

ZWIĄZEK POLAKÓW W KAZACHSTANIE ORGANIZOWAŁ WYSTAWĘ «POLSKIE KOBIETY KAZACHSTANU DLA NIEPODLEGŁEJ» W DNIU 17.11.2024. WCZEŚNIE ODBYŁ SIĘ KONKURS RYSUNKÓW NA TEMAT «MOJA MAMA KREATYWNA LIDERKA – DLA SPRAW POLSKICH».

Udział wzięło 20 osób, to są dzieci polskich klas z miast Ekibastuz, Szczucinsk, w. Pietrowka, m. Kostanaj. Dzieci wykazały swoje talenty artystyczne przedstawiając obraz mamy w pracach plastycznych. W następnych dniach trwały przygotowania w organizacji wystawy o kobietach Kazachstanu. Zgro-

madzony został materiał o działkach polonijnych, napisane zostały biografie wybranych kobiet.

Sylwia Łukaszewicz-Dudek nauczycielka języka polskiego zrobiła korektę tekstów. Jednocześnie zbieraliśmy informacje o pisarzach, poetach piszących o kobietach. Znaleziony materiał został przekazany do druku Informatora «Piękne cytaty o kobietach z polskiej literatury i poezji». Do siedziby Związku Polaków w Kazachstanie zaproszony został fotograf, który wykonał zdjęcia do albumu.



Od lewej: Irena Pajewska-Strzałkowska - Wiceprezes Stowarzyszenia «Orszak Polonijny» i Katarzyna Ostrowska - Prezes ZPK
Слева направо: Ирина Паевская-Стрелковская, вице-председатель общества «Оршак Полонийный» и Катажина Островская, председатель Союза

«Od grzechu zaczął się jej świat,
A że Pan Bóg ją stworzył, a szatan opętał,
Jest więc odtąd na wieki i grzeszna, i święta,
Zdradliwa i wierna, i dobra i zła,
I rozkosz i rozpacz, i uśmiech i łza,
I gołąb i żmija, i piołun i miód,
I anioł i demon, i upiór i cud,
I szczyt nad chmurami, i przepaść bez dna,
Początek i koniec - kobieta, ach!»

Julian Tuwim

Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się w dniu 17 listopada 2024 roku na prezentacyjnej Sali z udziałem działaczek polonijnych. Gośćmi byli Prezesi polonijnych organizacji, dzieci i młodzież polskiego pochodzenia. Pod koniec uroczystości młodzież Stowarzyszenia «Polacy» zaprezentowała koncert ze śpiewem polskich piosenek i tańców.

Wszyscy uczestnicy dostali drobne upominki z logotypem Senatu RP. Związek Polaków w Kazachstanie wykonał działanie zgodnie z planem i organizował poczęstunek dla wszystkich gości.



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2024 roku.

Niniejsza publikacja przedstawia portrety «Kobiet z Kazachstanu» polonijnych działaczek dla Niepodległej. Projekt poświęcony obchodom stulecia odzyskania niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości i był finansowany ze środków Kancelarii Senatu w ramach konkursu «Senat - Polonia 2024».

Od 1997 roku działa Związek Polaków w Kazachstanie a w nim 20 Polek, które odegrały ważną rolę w życiu zarówno organizacji, jak też w skali kraju, a niekiedy również na arenie międzynarodowej. Na liście nie brak kobiet zasłużonych w sferze kultury, nauki i życia publicznego są to: prawniczki, nauczycielki, reformatorki, szwaczki, tancerki, chórzystki, lekarki, pielęgniarki, profesorki, dziennikarki, biznesmenki i gospodyni domu ale wszystkie je łączy polonijna działalność w życiu demokratycznym swojego kraju zamieszkania.

To one niosą tradycje polskie przekazując z pokolenia na pokolenie wiedzę o kulturze języka polskiego, to one zajmują się popularyzacją polskich bajek, piosenek i tańców, to one włączone do struktur pomocy organizacyjnej na rzecz społeczności polonijnej. Ich ciężka praca, trud i wielkie zasługi wciąż pozostają nieznanymi szerokiej publiczności.

Tą publikacją pragniemy nie tylko upamiętnić «Polskich Kobiet z Kazachstanu dla Niepodległej» ale ich portrety zarysować na tle słynnych cytat z literatury polskiej.

W literaturze polskiej oraz malarstwie Kobieta najczęściej związana jest z takimi tematami jak miłość, macierzyństwo, rodzina. Może być aniołem, a może być demonem. Szczęśliwa, smutna, silna lub krucha, dobra albo pełna okrutnej bezwzględności tak opisują świat kobiet słynni polscy pisarze, malarze, muzycy.

Katarzyna Ostrowska – Prezes ZPK



Польские женщины Казахстана

17 НОЯБРЯ 2024 ГОДА СОЮЗ ПОЛЯКОВ В КАЗАХСТАНЕ ОРГАНИЗОВАЛ ВЫСТАВКУ «ПОЛЬСКИЕ ЖЕНЩИНЫ КАЗАХСТАНА ДЛЯ НЕЗАВИСИМОЙ ПОЛЬШИ». ПРЕДВАРИТЕЛЬНО В НАЧАЛЕ ОКТЯБРЯ ПРОШЕЛ КОНКУРС РИСУНКОВ НА ТЕМУ «МОЯ МАМА, КРЕАТИВНЫЙ ЛИДЕР – ДЛЯ ПОЛОНИИ...».

В нем приняли участие около 20 детей из польских классов организаций из городов Екибастуз, Щучинск, Костанай, села Петровка. Дети проявили свои художественные таланты, представив образ своей мамы в художественных произведениях.

В последующие дни подготовка к выставке о женщинах Казахстана продолжилась. Был собран мате-

риал о польских активистках и написаны биографии избранных женщин. Пани Сильвия Лукашкевич-Дудек, преподаватель польского языка из ORPEG, откорректировала тексты. Параллельно мы собирали информацию о польских писателях и поэтах, пишущих о женщинах. Найденный материал был передан в издание Сборника «Красивые цитаты о женщинах из польской литературы и поэзии».

В офис Союза поляков в Казахстане был приглашен фотограф, который сделал художественные фото к альбому.

Торжественная презентация выставки состоялась 17 ноября 2024 года при участии польских активистов. Гостями были председатели полонийных организаций, дети и молодежь польского происхождения. В завершение церемонии молодежь Общественного Объединения «Поляки» представила концерт с исполнением польских песен и танцев. Все участники получили небольшие подарки с логотипом Сената Республики Польша.



«Мир ее начался с греха, и с тех пор, как сотворил ее Бог и овладел ею сатана, она отныне навсегда и грешна, и свята, вероломна и верна, и добра и зла, и восторга, и отчаяния, улыбки и слезы, и голубя и гадюка, и полынь, и мед, и ангел, и демон, и привидение, и чудо, И вершина над облаками, и бездонная пропасть, Начало и конец – женщина, ага!

Юлиан Тувим



«В данном издании представлены портреты «Женщин Казахстана» – польских активисток казахстанской Полонии. Проект посвящен празднованию столетия обретения Независимости и восстановления Польской государственности и финансировался Канцелярией Сената РП в рамках конкурса «Сенат – Польша 2024».

Союз поляков в Казахстане действует с 1997 года, в его руководящие органы входят в том числе 20 польских женщин, сыгравших важную роль в жизни организации на национальном, а иногда и на международном уровне. В этот список вошли многие выдающиеся женщины в сфере культуры, науки и общественной жизни: юристы, педагоги, реформаторы, швеи, танцовщицы, хористки, врачи, медсестры, профессора, журналистки и просто домохозяйки, но всех их объединяет активная деятельность в полонийной жизни Казахстана.

Именно они являются носителями польских традиций, передавая знания о польской языковой культуре из поколения в поколение, отвечают за популяризацию польских сказок, песен и танцев, входят в структуры организационной поддержки польской общины. Их трудолюбие, старания и огромные заслуги до сих пор остаются неизвестными широкой публике. Этой публикацией мы хотели бы не только почтить память «польских женщин Казахстана для Полонии», но и обрисовать их портреты на фоне известных цитат из польской литературы.

В польской литературе и живописи Женщина чаще всего связана с такими темами, как любовь, материнство и семья. «Она может быть ангелом, а может быть демоном, счастливая, грустная, сильная или хрупкая, добрая» – так описывают мир женщин известные польские писатели, художники и музыканты.

Катажина Островская,
председатель Союза поляков в Казахстане»



MARIANNA TEMRALIEWA

PREZESKA, ODZACZKA POLONIJNA I SPOLECZNA
(urodziła się 22 września 1980 roku, m. Almaty.....)
Związek Polaków w Kazachstanie
Centrum Kultury Polskiej „Wigil” w Almaty



KUZŁANA SNIGURSKA

PEDAGOG, PREZESKA, KIEROWNIK ZESPOŁU
POLONIJNEGO
(urodziła się 4 października 1970 roku, m.
Pierwomajka.....)

Stowarzyszenie Związek Polaków astrańskiego
regionu w Pierwomajce



WIERA SEMENIUK

ARCHYTEKTA KRAJOBRAZU MIĘSZKOWEGO, DZIAŁACZKA
ZAWOPODOWA
(urodziła się 21 marca 1934 roku, m. Astana.....)

Stowarzyszenie „Orszak Polonijny”

Altynszasz – opowieść o Polakach Kazachstanu



АЛТЫНШАШ – КНИГА О КАЗАХСТАНСКИХ ПОЛЯКАХ

21 LISTOPADA 2024 ROKU W AŁMATYŃSKIEJ KSIĘGARNI MELOMAN GRAND ODBYŁA SIĘ PREZENTACJA NOWEJ KSIĄŻKI KAZACHSTAŃSKIEGO PISARZA I KULTUROZNAWCY POLSKIEGO POCHODZENIA, JURIIA SEREBRIANSKIEGO.

Haśło książki na okładce «Los człowieka w epoce niesprawiedliwości» nawiązuje do jej treści. Powieść opowiada historię polskiej dziewczynki, która znalazła się w Kazachstanie w czasie deportacji narodów, kiedy to w 1936 roku Polacy jako pierwsi doświadczyli represyjnej maszyny Stalina. Mimo przeciwności losu ludzie żyli na tej ziemi, budowali swoje życie i stali się częścią narodu Kazachstanu, zachowując przy tym własne tradycje.

Do książki włączono również wspomnienia polskich deportowanych oraz ich potomków – jak podkreślił autor podczas prezentacji, możliwość umieszczenia w książce tych historii, publikowanych od 2012 roku w czasopiśmie *Алматы́нский Курьер Польский*, to ogromna odpowiedzialność i zaszczyt.

Podczas prezentacji głos zabrał jeden z autorów zawartych opowieści, honorowy przedstawiciel almatyńskiej Polonii, pan Leon Krynicki. Następnie przemówił Konsul Rzeczypospolitej Polskiej, pan Paweł Niedźwiedzki, podkreślając znaczenie publikacji. W wydarzeniu uczestniczył również prezes Kazachskiego PEN Clubu, pan Bigeldy Gabdullin.

Publiczność aktywnie zadawała pytania dotyczące historii i terażniejszości Polaków w Kazachstanie. Spotkanie prowadziła dziennikarka Ainel Amirkhan. Powieść została przetłumaczona na język kazachski i planowana jest do publikacji w przyszłym roku.

Książka jest dostępna we wszystkich sklepach Meloman. W 2023 roku powieść otrzymała państwową nagrodę Zgromadzenia Narodu Kazachstanu jako najlepsze dzieło literackie przyczyniające się do umacniania pokoju i harmonii między narodami kraju.



21 НОЯБРЯ 2024 ГОДА В ГОРОДЕ АЛМАТЫ, В КНИЖНОМ МАГАЗИНЕ «МЕЛОМАН ГРАНД» СОСТОЯЛАСЬ ПРЕЗЕНТАЦИЯ НОВОЙ КНИГИ КАЗАХСТА́НСКОГО ПИСАТЕЛЯ И КУЛЬТУРОЛОГА ПОЛЬСКОГО ПРОИСХОЖДЕНИЯ ЮРИЯ СЕРЕБРЯНСКОГО.

Słogan książki na obложке – «Судьба человека в эпоху несправедливости» – отсылает к содержанию. Роман – история польской девочки, оказавшейся в Казахстане в период депортации народов, когда в 1936 году поляки первыми испытали на себе репрессивную машину Сталина. Но люди жили на этой земле, строили свою жизнь и стали частью народа Казахстана, сохранив собственные традиции.

В книгу вошли и воспоминания польских депортированных и их потомков – как сказал автор во время презентации: возможность включить в книгу эти истории, публиковавшиеся в журнале «Алматы́нский

Курьер Польский» с 2012 года – большая ответственность и честь.

На презентации выступил один из авторов историй, представитель алматинской Польнии пан Леон Креницкий. Затем слово взял консул Республики Польша пан Павел Недзведский, отметивший важность выхода книги. На презентации также выступил президент Казахского Пен-Клуба господин Бигельды Габдуллин.

Аудитория активно задавала вопросы, касающиеся истории, сегодняшнего дня и будущего поляков в Казахстане. Встречу вела журналист Айнель Амирхан. Роман переведен на казахский язык и планируется к публикации в следующем году. Книга доступна во всех магазинах сети «Меломан».

В 2023 году роман удостоился Государственной премии Ассамблеи народа Казахстана, как лучшее литературное произведение, вносящее вклад в укрепление мира и согласия в стране.

«Gdyś mi żółty kwiatek dała...»

Koncerty polskiej pieśni w Kazachstanie

ZWIĄZEK POLAKÓW W KAZACHSTANIE I FUNDACJA «POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE» IM. JANA OLSZEWSKIEGO ORGANIZOWAŁY WYJĄTKOWE KONCERTY POD TYTUŁEM: «GDYŚ MI ŻÓŁTY KWIATEK DAŁA...».

Koncerty odbyły się w trzech miejscach - Pietrowce, Czkałowie i Astanie. W programie społeczność polska z Kazachstanu usłyszała kompozycje znanych polskich twórców, takich jak Ignacy Jan Paderewski, Stanisław Niewiadomski, Jan Gall, Mieczysław Karłowicz i wielu innych.

Na scenie wystąpili utalentowani polscy artyści: tenor Krzysztof Ciupiński-Świątek, którego głos zachwycił interpretacjami pieśni, oraz pianista Stanisław Łopuszyński, który dodał głębi i ekspresji każdemu utworowi. Koncerty te były nie tylko ucztą dla ucha, ale także okazją do odkrywania polskiej kultury i jej bogatej tradycji muzycznej.

Podczas koncertu zabrzmiały również polskie kolędy, które przybliżyły słuchaczom polską tradycję bożonarodzeniową. Artyści zaprezentowali znane i lubiane kolędy, łącząc piękne melodie z emocjonalnym przekazem, który wprowadził uczestników w świąteczny nastrój. Wspaniała interpretacja utworów, połączona z wirtuozowską grą na fortepianie, zapewniła niezapomniane przeżycia muzyczne.

15 grudnia 2024 r., miejsce: w. Pietrowka parafia Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo, ks. Paweł Kucharski.

16 grudnia 2024 r., miejsce: w. Czkałowo Parafia rzymsko-katolicka św. Apostołów Piotra i Pawła, ks. Lucjan Pocaluń

17 grudnia 2024 r., miejsce: m. Astana występ na koncercie Polonii na rocznicę 30. lat działalności Stowarzyszenia «Polacy» w Muzeum Wojska Kazachskiego

18 grudnia 2024 r., miejsce: m. Astana Kościół Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Astanie ks. Jarosław Traczik

Koncerty odbyły się w ciepłej atmosferze we wspólnej refleksji nad wyjątkowym czasem przygotowania do świąt. To była doskonała okazja do integracji kulturowej oraz wzięciu udziału w polskich tradycjach panujących w Kazachstanie.

Na wszystkie koncerty wstęp był wolny.



Праздник польской музыки в Казахстане

Krzysztof Ciupiński-Świątek

Tenor, absolwent Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Warsztat wokalny doskonalił m.in. pod kierunkiem Wiesława Ochmana i Ryszarda Karczykowskiego. Od 2012 roku jako jedyny Polak współtworzy międzynarodową grupę artystyczną The 12 Tenors, z którą zaśpiewał setki koncertów w Europie i Chinach. Współpracuje m.in. z Operetką Warszawską im. Jana Kiepury, Filharmonią Narodową, Reprezentacyjnym Zespołem Artystycznym Wojska Polskiego oraz agencjami impresaryjnymi w kraju i zagranicą. Prowadzi działalność koncertową, wykonując repertuar operowy, operetkowy, oratoryjno-kantatowy i pieśniarski.

Stanisław Łopuszyński

Klawesynista i pianista, konferansjer, absolwent klasy klawesynu prof. Liliany Stawarz (UMFC), laureat licznych konkursów, działacz społeczny. Swobodnie porusza się we wszystkich muzycznych stylach, specjalizuje się w improwizacji (fortepian, klawesyn), aranżacji utworów i piosence aktorskiej. Od 2018 r. związany z Filharmonią Narodową w Warszawie. Artysta przejechał na rowerze ponad 2100 km i zagrał 11 koncertów w Polsce, na Słowacji, Ukrainie, Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii i Turcji. Na co dzień koncertuje w Polsce i za granicą.

W 2021 r. rozpoczął współpracę z wokalistką Dorotą Sacewicz, z którą wykonuje recitale piosenki polskiej i francuskiej. W 2020 r. rozpoczął współpracę z Instytutem Polonika, tworząc projekt «Tak brzmi Lwów». W czerwcu i lipcu 2021 r. zrealizował muzyczno-rowerowy projekt Zamość-Odessa Tour, podczas którego zagrał 11 recitali i koncertów na terenie Polski, Ukrainy i Mołdawii. W 2023 r. zorganizował projekt Białystok-Tallin Tour, dając 14 koncertów w Polsce, na Litwie, Łotwie i w Estonii. W 2024 r. z pomocą Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP zorganizował na terytorium Ukrainy swój pierwszy festiwal – Jazzloviec Festival, łączący muzykę renesansową Mikołaja Gomółki i jazz. Czerwiec i lipiec 2024 roku przeznaczył na zrealizowanie swojego trzeciego projektu podróżniczo-koncertowego, którym był Kraków-Stambuł Tour.

СОЮЗ ПОЛЯКОВ В КАЗАХСТАНЕ И ФОНД «ПОМОС ПОЛАКОМ НА ВСХОДЗІЕ» ИМ. ЯНА ОЛЬШЕВСКОГО (Г. ВАРШАВА) ОРГАНИЗОВАЛИ УНИКАЛЬНЫЙ ПРАЗДНИК ПОЛЬСКОЙ МУЗЫКИ В КАЗАХСТАНЕ.

В столице страны городе Астана, а также в сёлах, где проживает казахстанская Полония – Петровка и Чкалово – с большим успехом прошли концерты «Когда ты подарил мне жёлтый цветок...». В программе звучали произведения известных польских композиторов, таких как Игнаций Ян Падеревский, Станислав Невадомский, Ян Галл, Мечислав Карлович и многих других.

На сцене выступили талантливые польские артисты: тенор Кшиштоф Цюпиньский-Свёнтек, чей голос радовал своими интерпретациями песен, и пианист Станислав Лопушиньский, который придавал каждому произведению глубину и экспрессию. Концерты стали прекрасной возможностью открыть для себя польскую культуру и её богатые музыкальные традиции.

Также во время концерта можно было услышать рождественские коленды, которые напомнили слушателям о приближающемся Рождестве. Прекрасная интерпретация песен в сочетании с виртуозной игрой на фортепиано подарили всем слушателям незабываемые музыкальные впечатления.

Вход на все концерты был бесплатным.



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Fundacja
ПОМОС ПОЛАКОМ
НА ВСХОДЗІЕ
им. Яна Олшевского

Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w konkursie «Polonia i Polacy za granicą 2024 – wydarzenia i inicjatywy Polonijne»

Głos Kazachstanu
na Międzynarodowym
Festiwalu Piosenki –
Anna German



POD KONIEC LISTOPADA W WARSZAWIE ODBYŁ SIĘ FINAŁ MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU PIOSENKI - ANNA GERMAN, KTÓRY ZGROMADZIŁ UTALENTOWANĄ MŁODZIEŻ Z POLSKI, UKRAINY, KAZACHSTANU I UZBEKISTANU. NASZ KRAJ REPREZENTOWAŁA 15-LETNIA ALEKSANDRA BROŚLAWSKA, CZŁONKINI CENTRUM KULTURY POLSKIEJ «WIEŻ» MIASTA AŁMATY. WZRUSZAJĄCE WYKONANIE PIOSENKI «UROCZYSKO» ANNY GERMAN PODBIŁO SERCA WIDZÓW, ORAZ ZAOWOCOWAŁO ALEKSANDRZE NAGRODĄ SPECJALNĄ FESTIWALU.

Alexandra jest jeszcze bardzo młoda, ale zrobiła wiele, aby stać się wśród uczestników finału prestiżowego festiwalu. Latem pomyślnie wystąpiła w eliminacjach konkursu w Bielsku Podlaskim, dzięki czemu otrzymała zaproszenie do udziału w finale od pani dyrektorki festiwalu – Aldony Michalak. Następnie rozpoczęła się ciężką pracę nad nową piosenką i przygotowaniem do konkursu, w którym miała wystąpić wraz z 11 utalentowanymi wokalistkami z Polski, Ukrainy i Uzbekistanu w wieku od 18 do 28 lat, w towarzystwie Warszawskiej Orkiestry Symfonicznej «Impressione» pod dyktando Tomasza Labuna.

Koncert odbył się w Wielkiej Sali Muzeum Historii Polski, gromadząc ponad 570 koneserów twórczości Anny Herman. Po jego zakończeniu porozmawialiśmy z Aleksandrą o jej wrażeniach i zdobytych doświadczeniach.

– Alexandra, proszę opowiedzieć naszym czytelnikom o najbardziej uderzających wrażeniach...

– Pamiętam wiele-wiele fajnych chwil. Ale jeśli mówimy o doświadczeniu wokalnym, to dla mnie ważną była możliwość wystąpienia z prawdziwą orkiestrą. To było niesamowicie fajne, ekscytujące, a jednocześnie trudne! Jest to moje pierwsze doświadczenie z orkiestrą i po prostu nie można wyrazić słowami tych magicznych wrażeń, gdy udało się połączyć z doświadczonym zespołem muzyków.

Po pierwszej próbie rozplakałam się, bo zrozumiałam, że dopiero teraz zaczynam prawdziwą pracę nad piosenką od zera. A moje główne zadanie: musisz połączyć się z orkiestrą, zabrzmieć razem. Jestem bardzo wdzięczna przede wszystkim dyrygentowi Tomaszowi Labunowi za niesamowite wsparcie, dzięki któremu poczułam się częścią czegoś wielkiego. Jego profesjo-

nalizm i energia zainspirowały mnie i starałam się przekazać głębię piosenki «Uroczysko». Ogromne podziękowania dla muzyków orkiestry za ich ciepłe podejście i wsparcie.

Oczywiście chcę również podziękować publiczności za ciepłe przyjęcie, zapamiętam go na całe życie.

– W wydarzeniu brali udział wokaliści z różnych krajów: Polski, Ukrainy i Uzbekistanu, czy udało Ci się ich poznać i porozmawiać z nimi?

– Zaczęłam od tego, że dzięki festiwalowi każdy uczestnik ma prawdziwą matkę chrzestną z muzycznej bajki, która pomaga młodym talentom w rozwoju – to szanowna Pani Aldona Michalak. Festiwal został zorganizowany pod jej kierownictwem na najwyższym poziomie, wszystko zostało przemyślane w najdrobniejszych szczegółach.

Specjalnie, aby wszyscy uczestnicy zaprzyjaźnili się i poznali, Pani Aldona zorganizowała wstępną kolację. Przedstawiliśmy się, opowiedzieliśmy o sobie i rozmawialiśmy nieformalnie. Od tego momentu nie byliśmy już rywalami, tylko współpracownikami, którzy mieli wspólny cel – przekazać widzowi całą magię piosenek Anny German.

Wszyscy uczestnicy: zarówno zawodnicy, jak i laureaci z poprzednich lat byli bardzo przyjaźni i otwarci. Na próbach wymienialiśmy się doświadczeniami i wspieraliśmy się nawzajem. To było niesamowite uczucie być częścią tak wielonarodowego zespołu utalentowanych ludzi. Jestem bardzo wdzięczna uczestnikom z Uzbekistanu, nauczycielom wokalistów, Difulzowi i Guli, pomogli mi śpiewać, doradzili, jak lepiej pracować z orkiestrą, jakbym była ich uczennicą. Dlatego zabrałam



ze sobą z Polski do domu ogromną listę nowych przyjaciółek, z wieloma teraz w kontakcie przez telefon, maile.

– Proszę opowiedzieć o piosence, którą wybrałaś, co Twoim zdaniem jest w niej najbardziej wzruszające?

– Wybrałam «Uroczysko», bo ta piosenka jest przepełniona głębokimi emocjami i wspomnieniami. Liryczna bohaterka pogrąża się w refleksjach związanych z jej wewnętrznym światem i miłością. Piosenka jest pełna uczuć tęsknoty i czułości. Wiele pięknych metafor i porównań. W sumie cały repertuar Anny German jest przesiąknięty uczuciami. W każdej piosence słuchacz znajdzie coś dla siebie.

– Koncert odbył się w Warszawie, czy udało się pospacerować po Warszawie, odwiedzić kultowe miejsca?

– Tym razem w Warszawie odwiedziliśmy Stare Miasto i Zamek Królewski. Towarzyszył nam wspaniały przewodnik Pan Michał Bajorek, który opowiedział wiele ciekawych faktów o mieście. Najbardziej uderzyło mnie to, jak wiele zrobiono, aby Warszawa odbudowała się po II wojnie światowej i jak starannie zachowały się w Polsce tradycje. Zorganizowano dla nas też wizytę na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina oraz wizytę w Filharmonii Narodowej.

Na Uniwersytecie zrobiliśmy nawet małą próbę, wykonując fragmenty naszych konkursowych piosenek. Niezapomnianym było również spotkanie z Panią Bożeną Żelazowską, sekretarką stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Przy kawie w gmachu ministerstwa dyskutowano o naszych planach twórczych.

Odwiedziliśmy także Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca «Mazowsze» w Karolinie. To jeden z największych na świecie zespołów artystycznych, który od blisko 75 lat prezentuje stylizację polskiego folkloru w postaci widowiska muzycznego zawierającego elementy muzyki i tańca.

– Co jeszcze zostało w pamięci po wizycie?

– Wycieczka do bardzo pięknego miasta – Krakowa. Dawna stolica Polski jest obecnie historycznym i kulturalnym centrum, znanym z bogatej architektury, wie-

lu muzeów i uniwersytetów. Najpierw odwiedziliśmy znany na całym świecie historyczny Rynek Krakowski, a następnie Zamek Królewski na Wawelu. Jak zauważyłam, Kraków ma swoją wyjątkową atmosferę, tutaj w porównaniu z Warszawą, życie toczy się bardziej wolno. Mieszkańcy nigdy się nie spieszą, wiele przyjaznych i pięknych twarzy na ulicach. Moim zdaniem Kraków jest bardzo przytulnym i przyjaznym miastem do życia.

– Piękna podróż! Podsumowując, co zostawisz w swojej skarbonce wspomnień?

– Przede wszystkim pragnę zachować wspomnienia ludzi. To są Pani Aldona Michalak, która od kilkudziesięciu lat organizuje Międzynarodowy Festiwal Anny German, oraz wszyscy uczestnicy koncertu. Jestem bardzo wdzięczna Stanisławowi Łuniewskiemu – Polaku z Białegostoku, mecenasowi, który dofinansował mój pierwszy przyjazd na eliminację Festiwalu, Pani Ines Łapińskiej za opiekę i wsparcie w Polsce, kierownictwu Związku Polaków w Kazachstanie – Pani Marianie Temraliewej oraz Pani Prezes Katarzynie Ostrowskiej, konsulowi RP w Ałmaty Panu Pawłowi Niedźwieckiemu – za pomoc w organizacji mojej podróży.

Zdałam sobie sprawę, jak ważne jest otaczanie się ludźmi zakochanymi w muzyce. Uważam, że udział w Międzynarodowym Festiwalu Piosenki - Anna German był znaczącym wydarzeniem nie tylko dla mnie i mojej przyszłości, ale ogólnie dla wymiany kulturalnej między Kazachstanem a Polską.

Foto Krzysztof Zdanuczyk

Голос Казахстана на Международном фестивале песни Анны Герман

В КОНЦЕ НОЯБРЯ В ВАРШАВЕ ПРОШЁЛ ФИНАЛ МЕЖДУНАРОДНОГО ФЕСТИВАЛЯ ПЕСЕН АННЫ ГЕРМАН, КОТОРЫЙ СОБРАЛ ТАЛАНТЛИВЫХ ИСПОЛНИТЕЛЕЙ ИЗ ПОЛЬШИ, УКРАИНЫ, КАЗАХСТАНА И УЗБЕКИСТАНА. В ЭТОМ ГОДУ КАЗАХСТАН ПРЕДСТАВЛЯЛА 15-ЛЕТНЯЯ АЛЕКСАНДРА БРОСЛАВСКАЯ, УЧАСТНИЦА АЛМАТИНСКОГО ЦЕНТРА ПОЛЬСКОЙ КУЛЬТУРЫ «ВЕНЗЬ». ЕЁ ТРОГАТЕЛЬНОЕ ИСПОЛНЕНИЕ ПЕСНИ «UROCZYSKO» АННЫ ГЕРМАН ЗАВОЕВАЛО СЕРДЦА ЗРИТЕЛЕЙ И ПРИНЕСЛО ЕЙ СПЕЦИАЛЬНЫЙ ПРИЗ ФЕСТИВАЛЯ.

Несмотря на свой юный возраст, Александра проделала долгий путь для участия в финале престижного фестиваля. Летом Саша успешно выступила в отборочном туре конкурса в Бельске-Подляским и получила приглашение на участие в финале от директора фестиваля пани Альдоны Михалык. После чего началась упорная работа над новой песней и подготовкой к конкурсу, где ей предстояло выступить вместе с 11 талантливыми вокалистами из Польши, Украины и Узбекистана в возрасте от 18 до 28 лет, в сопровождении симфонического оркестра Варшавы «Impressione» под руководством Томаша Лабуня.

Концерт прошел в Большом зале Музея истории Польши, собрав более 570 ценителей творчества Анны Герман. По его завершению мы побеседовали с Александрой о её впечатлениях, полученном опыте и путешествии по Польше.

– Александра, расскажи, что больше всего тебе запомнилось из участия в фестивале?

– На самом деле ярких моментов было много. Но если говорить о вокальном опыте, то для меня важным моментом стала возможность выступить с настоящим оркестром. Это было невероятно круто, волнительно и в то же время сложно! Дело в том, что это мой первый опыт работы с оркестром, и просто не передать словами эти волшебные ощущения, когда удалось достичь полного слияния с опытным коллективом музыкантов.

Было очень страшно петь таким образом в первый раз. Скажу по секрету, после первой репетиции я расплакалась, потому что поняла: вот только сейчас я начинаю настоящую работу над песней с нуля.



И главная моя задача: с оркестром нужно слиться, зазвучать в унисон. Я очень благодарна в первую очередь дирижеру Томашу Лабуню за невероятную поддержку, благодаря которой я почувствовала себя частью чего-то масштабного. Его профессионализм и энергия вдохновляли меня, и я старалась передать всю глубину песни.

И конечно же, огромное спасибо музыкантам оркестра, за их теплое отношение и поддержку. Безусловно,



но хочу также поблагодарить зрителей за теплый прием, его я запомню на всю жизнь.

– В фестивале приняли участие вокалисты из разных стран: Польши, Украины и Узбекистана, удалось с ними познакомиться и пообщаться?

– Начну с того, что благодаря фестивалю Анны Герман, у каждого его участника появилась настоящая крестная мама из музыкальной сказки, фея, которая помогает молодым талантам в развитии – это пани Альдона Михалык. Фестиваль был организован под её руководством на высочайшем уровне, всё было продумано до мелочей.

Специально, чтобы все участники подружились и узнали друг друга, пани Альдона организовала совместный ужин. Мы представились, рассказали о себе и неформально пообщались. С этого момента мы больше не были соперниками, мы стали соратниками, перед которыми стояла общая цель – донести всё волшебство песен Анны Герман зрителю.

Все участники фестиваля: и конкурсанты, и лауреаты прошлых лет, были очень дружелюбными и открытыми. На репетициях мы обменивались опытом, поддерживали друг друга и делились своими переживаниями. Это было удивительное чувство – быть частью такой многонациональной команды талантливых людей. Я очень благодарна делегации из Узбекистана, преподаватели вокалистов, Дильфуза и Гуля, помогли мне распеваться, давали рекомендации, как лучше работать с оркестром, словно я была и их ученицей. Поэтому я привезла из Польши огромный список новых друзей, со многими сейчас на связи, созваниваюсь, переписываюсь.

– Расскажи о песне, которую ты выбрала для исполнения, что, на твой взгляд, в ней самое трогательное?

– Я выбрала «Uroczysko», потому что эта песня наполнена глубокими эмоциями и воспоминаниями. Лирическая героиня погружается в размышления, связанные с её внутренним миром и любовью. Песня наполнена чувствами тоски и нежности. Много красивых метафор и сравнений. В целом, весь репертуар Анны Герман – пропитан чувствами. В каждой песне слушатель найдет что-то свое.

– Концерт проходил в Варшаве, удалось ли тебе погулять в Варшаве, посетить знаковые места?

– На этот раз в Варшаве мы посетили Старый город и Королевский замок. Нашу группу сопровождал замечательный экскурсовод Михал Байорек, который рассказал много интересных фактов о городе. Больше всего меня поразило, сколько много было сделано народом, чтобы Варшава восстановилась после Второй мировой войны, и как бережно сохраняются в Польше традиции. Для нас были организованы визиты в Университет музыки Фредерика Шопена и Национальную филармонию.

В университете мы даже провели небольшую репетицию, исполнив фрагменты своих конкурсных песен. Запомнилась также встреча с пани Боженой Желязовской, заместителем министра культуры и национального наследия Польши, которая приняла делегацию из Казахстана и Узбекистана в своем ведомстве и обсудила с нами творческие планы. Также мы посетили резиденцию ансамбля «Мазовше» в Каролине, где бережно сохраняют историю польских народных танцев и песен.

– Что еще запомнилось из этого визита в Польшу?

– В эту поездку мы совершили небольшое турне на поезде в самый старейший и очень красивый город Польши – Краков. Этот город является историческим и культурным центром, известным своим богатым



наследием, включая архитектуру, музеи и университеты. Мы погуляли по одному из крупнейших средневековых мест в Европе – Рыночной площади, окруженной историческими зданиями.

После этого отправились в Вавельский замок, где на протяжении многих веков жили польские короли. Замок впечатлил своими масштабами и убранством. Что я заметила, у Кракова своя особенная атмосфера, здесь по сравнению с Варшавой, жизнь идет более размерено, рядом с историческими средневековыми зданиями – многочисленные кафе и рестораны, люди никуда не спешат, много приветливых и красивых лиц. На мой взгляд, Краков – это очень уютный и благоприятный город для жизни в Польше.

– Прекрасное путешествие у тебя получилось, подводя итоги, что оставишь в своей копилке воспоминаний?

– В первую очередь, хочу сохранить воспоминания о прекрасных людях – Альдоне Михалюк, которая на протяжении нескольких десятков лет организует этот международный фестиваль, и всех участниках концерта. Я очень благодарна Станиславу Луневскому – бизнесмену, меценату из Белостока, который помог организовать мою первую поездку на отборочный тур фестиваля, Иннес Лапиньской за заботу и поддержку в Польше, руководителям Союза Поляков в Казахстане – Марианне Темральной и председателю Катажине Островской, а также консулу Польши в Алматы Павлу Недзвецкому – за помощь в организации моей поездки.

Фестиваль показал, как важно окружать себя людьми, влюбленными в музыкальное искусство, я считаю, что участие в нем стало значимым событием не только для меня и моего будущего, но и в целом для культурного обмена между Казахстаном и Польшей.



Akademia Języka Polskiego i Kultury w Astanie

W RAMACH PRZEDSIĘWZIĘCIA MŁODZIEŻ NALEŻĄCA DO AKTYWNYCH LIDERÓW POLONIJNYCH ZWIĄZKU POLAKÓW W KAZACHSTANIE WZIĘŁA UDZIAŁ W AKADEMII JĘZYKA POLSKIEGO I KULTURY W ASTANIE.

20 osób polskiego pochodzenia uczęszczały na zajęcia z języka polskiego oraz poznały tradycje polskiej Wigilii. Akademia trwała 3 dni. W ramach projektu przeprowadzone zostały również warsztaty Lidera Polonijnego, multimedialne lekcje historii, wykłady, warsztaty kultury polskiej, konkursy, gry sportowe i wycieczki krajoznawcze.

Zajęcia z języka polskiego prowadziła Sylwia Łukaszewicz-Dudek skierowana do Kazachstanu przez ORPEG. Akademia aktywizowała młodzież do działań na rzecz inicjatyw polonijnych, rozwinęła poczucie świadomości polskich korzeni i łączności z Polską. W ramach projektu odbyły się spotkania ze Stowarzyszeniem «Orszak Polonijny», ze Stowarzyszeniem «Polacy z liderami młodzieży Związku Polaków w Kazachstanie».

Związek Polaków w Kazachstanie zapewnił uczniom nie tylko opiekę ale wszechstronny rozwój osobowości, rozbudził w Liderach Polonii ciekawość świata i ludzi, otwartość na różnorodność kultur i tradycji oraz ludzkich postaw i poglądów. Działania Akademii Języka Polskiego i Kultury w Astanie zacieśniła więzy i dała możliwość przynależenia do wspólnoty, którą łączą te same wartości.



Młodzież przeżyła niezapomniane chwile wigilijnej atmosfery w tradycjach zbliżonych z krajem, w którym mieszkali ich dziadkowie.



INSTYTUT ROZWOJU
JĘZYKA POLSKIEGO

Dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego ze środków Ministra Edukacji Narodowej RP



Академия польского языка и культуры в Астане

МОЛОДЫЕ ЛЮДИ, АКТИВИСТЫ МОЛОДЕЖНОГО КРЫЛА СОЮЗА ПОЛЯКОВ В КАЗАХСТАНЕ ПРИНЯЛИ УЧАСТИЕ В «АКАДЕМИИ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА И КУЛЬТУРЫ В АСТАНЕ».

Участвовали 20 молодых людей польского происхождения, в рамках проекта они посетили уроки польского языка, узнали о традициях польской Вигилии. Также проект включал в себя мастер-классы польских лидеров, мультимедийные уроки истории, лекции, мастер-классы по польской культуре, конкурсы, спортивные игры и экскурсионные поездки.

Занятия по польскому языку проводила дипломированный учитель польского языка, направленный в Казахстана ORPEG, пани Сильвия Лукашкевич-Дудек. Академия активизировала молодых людей к участию в инициативах Польнии, развила чувство осознания польских корней и подчеркнула их связь с Польшей.

В рамках проекта прошли встречи с членами Полонийных обществ «Orszak Polonijny» и «Polacy».

Союз Поляков в Казахстане обеспечил участникам не только заботу, но и всестороннее развитие личности, пробудил в польских лидерах любопытство к миру и людям, открытость разнообразию культур и традиций, а также человеческих взглядов.

Деятельность Академии польского языка и культуры в Астане укрепила связи между молодежными лидерами и дала возможность объединиться на основе общих ценностей и целей на будущее. Молодежь пережила незабываемые минуты вигилийной атмосферы в традициях Польши, где родились их бабушки и дедушки.



Dofinansowano przez
Instytut Rozwoju Języka Polskiego
ze środków Ministra Edukacji Narodowej.



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”



Dzień Zaduszny w Tałgarze

W DNIU 2 LISTOPADA W DZIEŃ ZADUSZNY CZŁONKOWIE CENTRUM KULTURY POLSKIEJ «WIEŻ» MIASTA AŁMATY WZIĘLI UDZIAŁ W COROCZNEJ AKCJI ZŁOŻENIA WIEŃCÓW ORAZ ZAPALENIA ZNICZY NA CMENTARZU W TAŁGARZE, GDZIE SĄ POCHOWANI REPRESJONOWANI POLACY.

Przypadające 2 listopada Zaduszki to szczególnie czas odwiedzin grobów bliskich zmarłych i refleksji nad sprawami ostatecznymi.

Dzień Zaduszny ma obecnie w Kościele rangę wspomnienia obowiązkowego wszystkich wiernych zmarłych. Obchody liturgiczne obejmują tzw. oficjum, czyli odmawiane kilka razy w ciągu dnia publicznych modlitw, trzykrotne odprawienie mszy świętej i procesję.

Kapłan tego dnia ma na sobie czarne szaty – kolor żałoby. Wraz z wiernymi wspomina zmarłych pokutujących za grzechy w czyścicu, czyli takich, którzy za pewne przewinienia nie mogą jeszcze wejść do nieba.

Składamy serdecznie podziękowania na ręce Pana Pawła Niedzwiedzkiego Konsula Konsulatu Generalnego RP w Ałmaty oraz ks. Szymona Grzywińskiego którzy byli z nami.

Pamięć, historię i tradycje narodu polskiego należy zachować dla naszego młodszego pokolenia.



Przeszłość naszych przodków jest początkiem naszej teraźniejszości

«NIE INTERESUJE MNIE HISTORIA MOICH PRZODKÓW» - TAK MOŻE POWIEDZIEĆ CO DRUGI WSPÓŁCZESNY NASTOLATEK. SZCZERZE MÓWIĄC, NIE BYŁAM TEŻ ZBYT CHĘTNA DO POZNANIA PRZESZŁOŚCI MOICH PRABABEK. W SUMIE DLACZEGO? JEŚLI TWORZĘ SWOJĄ HISTORIĘ, ŻYJĘ TU I TERAZ I CZY POWINNAM POŚWIĘCIĆ SWÓJ CENNY CZAS NA BADANIE ŻYCIA TYCH, KTÓRYCH DAWNO JUŻ NIE MA? TAK MYŚLAŁAM DO PEWNEGO MOMENTU.



Któregoś dnia babcia zaczęła opowiadać o przeszłości swoich rodziców. Oczywiście słuchałam każdego jej słowa. I wtedy zrozumiałam, że zaczynam tworzyć łańcuch genealogiczny, znajdować związek między sobą a swoimi pradiadkami i nieumyślnie zanurzać się w przeszłości, nawet jeśli jest to przeszłość ludzi, których nigdy nie widziałam.

To było niesamowite! Niemalże jak w filmach o teleportacji w przeszłość, kiedy zaczyna się być w tym obecnym, jakby było się w tej chwili blisko tych wszystkich ludzi i doświadczało z nimi tego, czego kiedyś oni doświadczyli. Nigdy nie myślałam, że będę chciała podzielić się historią moich przodków z ludźmi, nawet jeśli niewielka liczba osób przeczyta ten artykuł, może przynajmniej zainspiruje ich to do podzielenia się swoimi rodzinnymi tajemnicami.

Rok 1790, Galicja, Obwód lwowski (terytorium Rzeczypospolitej, które zostało zajęte przez Austrię podczas pierwszego rozbioru Polski) – Michalina Medyńska urodziła się w rodzinie szlacheckiej. Zakochała się w jednym młodym pracowniku ich rodziny i rozważyła zawarcie małżeństwa, ale odmówiła przyjęcia jego nazwiska, ponieważ był zwykłym chłopem, a jej majestatyczne nazwisko szlacheckie miało wysoki status. I tak jej mąż przyjął nazwisko Medyński. Nie wiadomo, ile mieli dzieci, ale jedno jest na pewno znane: Józef Medyński.

Rodzina Medyńscy żyła na terytorium ówczesnego zaboru austriackiego, w którym Austria mocno uciskała Polaków tam mieszkających. Zmuszano do mówienia swoim językiem oraz do zmiany godnych polskich nazwisk na austro-węgierskie. Rodzinie udało się uciec i znaleźli się w prowincji Chersońskiej. W tym czasie Józef był już żonaty z Polką - Karoliną Karłówną, która przyjęła jego nazwisko. Nie wiemy, ile dokładnie mieli dzieci, potwierdzonych jest trójka: Wasilij, Konstantyn i Maria Medyńscy.

O Wasiliju było wiele dokumentów w archiwum I wojny światowej. Służył on w Pułku Lubelskim w 1914-1916 jako oficer, w 1916 pułk został rozlokowany w Odessie.

Rok 1941, wybuch II wojny światowej. Odessa została okupowana przez Niemcy. Ukraińskie i polskie rodziny żyją w całkowitej biedzie, nie było dachu nad głową. Niemcy zabierali młodych chłopców w szeregi niemieckich żołnierzy. Zwabili ich wszystkimi darami, obiecali im dobre warunki, wyżywienie i miejsce zamieszka-



nia. W wielkiej rozpaczy, ludzie przechodzili na stronę Niemców, ponieważ głód i zimno zmuszały ich do tego.

Ale tam też życie nie było bajką, dzieci były bite, zmuszane do ciężkiej pracy oraz okrutnie znęcano się nad nimi. Takie życie przerażało zwłaszcza mężczyzn i wielu z nich uciekło przed niemieckimi żołnierzami do ojczyzny. Część wróciło rannych, prawie żegnając się z życiem. Jednym z uciekinierów był Witalij, który w czasie ucieczki prawie stracił nogę.

Maria Józefowna Medyńska była bardzo inteligentną i zdolną dziewczyną. W tych trudnych godzinach rzadko można było spotkać dobrze wykształconych ludzi. Masza uczyła małe dzieci i dorosłych pisania i czytania, prowadziła podstawowe lekcje matematyki, dodatkowo pracowała jako sanitariusz w szpitalu. Niestety los młodej dziewczyny nie był dobry. Maria została oskarżona o kontakt z polskim konsulem, że rzekomo przekazywała mu informacje za pośrednictwem swojego brata oficera Wasylego. Została skazana na 10 lat lagru i wywieziona na Syberię.

Medyński Konstantyn Józefowicz ciągle uciekał, nieustannie zmieniając miejsce swojego pobytu. Według niektórych relacji spekulowano, że brał udział w powstaniach polskich na terytorium Rzeczypospolitej. Postanowił jechać do Guberni Chersońskiej, gdzie poznał żonę - Haritinę Aksentiewną, z którą miał troje dzieci: Afanasiusza, Piotra, Ewdokię. Było też inne potomstwo, jednak, znaleziono informacje tylko o trzech. Z jakiegoś powodu zabrał swoje starsze dzieci i wywiózł je do Orenburga, pozostawiając żonę i młodsze dzieci w Nikolajewie. Wkrótce Haritina zmarła, a Konstantyn musiał powrócić do Nikolajewa, aby wychowywać młodsze dzieci.

Afanasij Konstantinowicz Medyński w 1916 roku wstąpił do rosyjskiej armii carskiej. Służył tylko dwa lata, ponieważ w 1918 wybuchła wojna polsko-ukraińska i cała armia carska została rozwiązana, a tych, którzy słu-



Afanasij Medyrński



Ewdokia Medyrńska



Grigorij Medyrński

żyli na dworze carskim, zaczęto ścigać. Po zabranii żony wyjechał do północnego Kazachstanu, niedaleko miasta Aktubinsk. Urodzili się tam synowie Grigorij i Władimir, córka Ewdokia Afanasiewna (matka mojej babci, nawiasem mówiąc, którą cudem udało mi się odnaleźć) oraz jej dwie młodsze siostry Antonina i Wera.

Nagle rodzina dowiaduje się, że jego ciotka Maria została skazana i osadzona na Syberii. W tamtych latach rozpoczęto aktywne zsyłanie Polaków do obozów koncentracyjnych na Syberii i północnym Kazachstanie. W roku 1940, kiedy trwa II wojna światowa, Afanasij boi się o życie swojej rodziny i podejmuje decyzję o wyjeździe na południowy Kazachstan.

Jeżdżą po ogromnych pustych stepach i bliżej południa lądują na stacji Tulkubas i pozostają w kazachskiej wiosce. Nie chcieli niepotrzebnej uwagi i przesłuchań ze strony służb lub miejscowych mieszkańców, więc pomimo tego, że w pobliżu znajdowała się rosyjska wioska, pozostali tam wśród Kazachów. Życie było ciężkie, nie było jedzenia ani wody, żyli w domowej ziemiance i tak naprawdę cudem udało im się nie umrzeć.

Ojciec i bracia Ewdokii zostali zabrani na wojnę. Brat Włodzimierz zginął po bitwie pod Stalingradem zimą 1942 roku. Nadal bierze udział w działaniach wojennych, Armia Czerwona idzie w kierunku Europy i w sierpniu 1944 roku na terytorium Polski umiera Grigorij i tam zostaje pochowany.

Afanasij wraca z wojny do domu. Czasy po wojnie nie przestają być trudne, ale mimo to Ewdokija ma szansę zdobyć wykształcenie i znaleźć dobrą pracę. Uda jej się przetransportować swojego ojca i dzieci do Szymkentu, gdzie zaczyna się życie mojej babci Medyrńskiej Ludmiły Witaliewny i naszej rodziny.

Co się teraz dzieje? Kilka lat temu nasza rodzina znalazła w mieście Polskie stowarzyszenie, w którym tacy

jak my, mając korzenie polskie i rodzinnych bohaterów walczących o życie swojego polskiego narodu, nadal cenią i pielęgnują kulturę Polski. Było wiele działań i okazji, aby pokazać innym ludziom tradycje naszych przodków.

Po krótkim czasie moja rodzina wzięła na siebie odpowiedzialność za dalsze prowadzenie tego Polskiego Centrum. Wiele osób dołączyło do nas. Kiedy moja mama została rzeczniczką, wzbudziła zaufanie wśród innych członków centrum, którzy znaleźli motywację do nauki języka polskiego i wyjazdu do swojego kraju. Do dziś nasze Polskie Centrum «Ojczyzna» w Szymkencie żyje i rozwija się i mamy nadzieję nadal zaszczepiać nowe wartości dla tych, którzy cenią przeszłość swoich przodków.

Obecnie trwa moja polska historia, w Warszawie, w Kolegium św. Stanisława Kostki, gdzie uczę się i chcę przystąpić do egzaminu maturalnego, gdzie angażuję się w różne inicjatywy, działając w wolontariacie i kole dziennikarskim, gdzie poznaję kulturę, historię i tradycję polskie.

Wiem, że to czas na napisanie własnej historii. W moich rękach jest moja przyszłość, pamięć moich potomków. Chciałabym, żeby byli ze mnie dumni, tak jak ja jestem dumna z moich pradziadków, którzy dokonali wielkich czynów nie tylko dla mojej rodziny, ale i dla innych pokoleń, którzy dziś mogą żyć w wolnej Polsce.

Wiktoria Gadecka



Polska zaczęła się w Gnieźnie – Milenium Koronacji Królewskich

W ROKU 2025 POLSKA OBCHODZI 1000. ROCZNICĘ KORONACJI BOLESŁAWA CHROBREGO I MIESZKA II NA KRÓLÓW POLSKI W GNIEŹNIE! TAK WAŻNE WYDARZENIE W HISTORII KRAJU NIE MOŻE PRZEJŚĆ BEZ ECHA – WOBEC TEGO PIERWSZA STOLICA POLSKI PRZYGOTOWAŁA SZEREG WYDARZEŃ, KTÓRE MAJĄ UPAMIĘTNIĆ KORONACJĘ.

Tegoroczne obchody 1000. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego i Mieszka II w Gnieźnie, obejmować będą wiele działań związanych z upamiętnieniem tego jubileuszu.

Centralnym punktem kulturalnego programu obchodów tysięcznej rocznicy koronacji dwóch pierwszych królów Polski w Gnieźnie będzie ogromne, plenerowe widowisko historyczne, które zrealizowane zostanie na Placu Świętego Wojciecha, u stóp gnieźnieńskiej Katedry. Widowisko planowane jest na dwa sierpniowe weekendy, a każdorazowo na specjalnie skonstruowanych trybunach zasiąść będzie mogło łącznie 12 000 widzów.

W widowisko zaangażowani będą aktorzy i wolontariusze, w sumie ponad sto osób, a sama realizacja ma zachwyć światłem, dźwiękiem, scenografią i kostiumami, w tym elementami mappingu. Widowisko ma

połączyć walor edukacyjny z rozrywkowym, ucząc w prosty, ale efektowny sposób o tym, jak wyglądały wydarzenia, które przyczyniły się do powstania Państwa Polskiego.

Odbędą się także specjalne edycje sztandarowych imprez Pierwszej Stolicy: Koronacji Królewskiej i Królewskiego Festiwalu Artystycznego, który ogromem wydarzeń wypełni wszystkie weekendy lata.

Nie można także zapomnieć o wydarzeniach o charakterze oficjalnym – 26 kwietnia 2025 odbędzie się wspólne posiedzenie Sejmu i Senatu, a w gnieźnieńskiej katedrze planowana jest Msza Koronacyjna towarzysząca uroczystościom odpustowym ku czci Świętego Wojciecha, a we wrześniu natomiast odbędzie się kolejny Zjazd Gnieźnieński.

Od kilku miesięcy w Gnieźnie, z inicjatywy Prezydenta Gniezna, działa Komitet Honorowy, na którego czele stoi Prezydent RP – Andrzej Duda, w jego skład wchodzi także Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, gnieźnieńscy parlamentarzyści, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Wojewoda Wielkopolska, Starosta Gnieźnieński oraz Prymas Polski.



Herb współczesny

WIELKIE, HISTORYCZNE WYDARZENIA DAŁY PODWALINY DO TEGOROCZNEGO JUBILEUSZU

Historia Polskiego państwa sięga daleko w przeszłość. Tradycja głosiła, że koronacja Bolesława Chrobrego miała miejsce w roku 1000 podczas Zjazdu Gnieźnieńskiego, jednakże dzisiejsi historycy wskazują na rok 1025, kiedy to 18 kwietnia, w niedzielę wielkanocną, Bolesław Chrobry został koronowany na pierwszego króla Polski.

W 2025 roku minie tysiąc lat od chwili, gdy Bolesław Chrobry wstąpił na tron, co oznacza rozpoczęcie dynastii królewskiej w Polsce. Jego koronacja była nie tylko aktem symbolicznym, ale również przypieczętowała niezależność kraju i podniosła jego prestiż w Europie. Bolesław stał się pomazańcem bożym, co uświęciło jego władzę.

Panowanie Bolesława Chrobrego przyniosło Polsce nowe terytoria i wolność spod wpływów niemieckich. Jednakże jego krótkie rządy zakończyły się szybko, gdyż zmarł niespełna dwa miesiące po koronacji, 17 czerwca 1025 roku. Żałobę nad jego śmiercią opisywał Gal Anonim, a jego odejście było powodem do smutku dla całego otoczenia. Koronacja Bolesława Chrobrego otworzyła nowy rozdział w historii Polski i umocniła młodą państwowość.

Kilka miesięcy po jego śmierci, 25 grudnia 1025 roku, koronowany został jego syn Mieszko II w gnieźnieńskiej katedrze przez arcybiskupa Hipolita. Jego panowanie było burzliwe, naznaczone wojnami i trudnościami, które ostatecznie doprowadziły do jego ucieczki z kraju w 1031 roku.

Równoległe do niego spotyka się Komitet Roboczy, który pracuje nad rocznicowym kalendarzem oraz harmonogramem poszczególnych wydarzeń.

– Sejm ustanowił rok 2025 Rokiem Milenium Koronacji Dwóch Pierwszych Królów w Gnieźnie. To ważna rocznica, nie tylko dla gnieźnianek i gnieźnian, ale dla wszystkich mieszkańców naszego kraju, którzy mogą czuć się częścią jego pięknej, tysiącletniej historii. Upamiętniając wstąpienie na tron Bolesława Chrobrego oraz Mieszka II Lamberta, przez najbliższe dwanaście miesięcy wspominać będziemy wszystkich tych, którzy skupieni wokół idei rodzącego się państwa polskiego, poświęcali czas i energię, byśmy dziś mogli znaleźć się w dumnym gronie krajów Europy z wielowiekową tradycją państwowości. Obchody wypełni kilkaset działań obejmujących, zgodnie z dewizą organizowanego w Gnieźnie od lat Królewskiego Festiwalu Artystycznego, sześć stanów skupienia kultury, czyli sztuki wizualne, teatr, film, muzykę, literaturę oraz fotografię. Cieszę się że Pierwsza Stolica Polski, jej mieszkańcy i mieszkańcy będą świadkami tak wielu ważnych, historycznych wydarzeń – mówi Michał Powołowski Prezydent Miasta Gniezna.



Fasada kościoła Franciszkanów



Bolesław I Chrobry



Mieszko II Lambert

Oprócz warsztatów czy wystaw historycznych w Gnieźnie przewidziana jest również m. in. specjalna edycja Festiwalu Kultury Słowiańskiej Koronacja Królewska, podczas której będzie można posmakować i poczuć klimat wczesnego średniowiecza. W piastowskiej wiosce u stóp Matki Polskich Katedr spotkać będzie można groźnych wojów, zwinnych łuczników, zręcznych rękodzielników, tajemnicze wiedźmy oraz kucharzy przygotowujących swojskie jadło.

W wakacje 2025 roku, w dwa weekendy sierpnia, planowane jest także ogromne wydarzenie plenerowe wykorzystujące potencjał drzemiący w gnieźnieńskiej historii związanej z początkami państwa polskiego. Ma ono połączyć elementy historyczne, muzyczne oraz multimedialne i każdorazowo skupić ponad 2000 osób.

Oficjalne obchody obejmą klamrą z jednej strony kwietniowe spotkanie Posłów i Senatorów w Gnieźnie – przy okazji oficjalnych obchodów Patrona Miasta – Świętego Wojciecha, a z drugiej wrześniowy Zjazd Gnieźnieński organizowany przez Archidiecezję Gnieźnieńską, na który do Pierwszej Stolicy Polski zjedzie prawie tysiąc intelektualistów z całego świata, by dyskutować o tym, co chrześcijanie mogą zrobić dla przyszłości Starego Kontynentu.

– Jubileusz milenium koronacji stwarza wyjątkową szansę dla rozwoju turystyki kulturowej, szczególnie w regionach związanych z początkami państwa polskiego. Jest to okazja do zaprezentowania bogactwa naszego dziedzictwa historycznego w sposób atrakcyjny dla współczesnego odbiorcy. Gniezno, miejsce tych historycznych wydarzeń, stanowi centralny punkt Szlaku Piastowskiego – najstarszego szlaku turystyki kulturowej w Polsce. Nie bez powodu Szlak Piastowski został uhonorowany przez Polską Organizację Turystyczną Certyfikatem Najlepszego Produktu Turystycznego. Jest to trasa, która już dziś przyciąga tysiące zwiedzających do Wielkopolski i na Kujawy, a potencjał jej rozwoju jest ogromny – dodaje Rafał Szmytka – Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

W związku z tak ważną rocznicą, Polska Organizacja Turystyczna objęła swoim patronatem jubileusz «Gniezno 2025». W ramach kompleksowych działań promocyjnych planowana jest m.in.; intensywna kampania w mediach społecznościowych na platformie Polska.travel, szeroko zakrojona promocja w mediach ogólnopolskich poprzez dedykowane publikacje prasowe. Planowane są także wizyty studyjne i prasowe w Gnieźnie i Wielkopolsce. Promocja wydarzeń jubileuszowych podczas międzynarodowych targów turystycznych



oraz udział polskiego stoiska narodowego w lipcowej Koronacji Królewskiej w Gnieźnie.

Zaplanowane eventy wpisują się w obecne trendy rozwoju tj. turystyki doświadczeń, turystyki kulinarnej opartej o produkty lokalne, sieciowania atrakcji w ramach szlaku turystycznego, czy promocję tradycyjnych rzemiosł i ginących zawodów. Jubileusz ma również znaczący potencjał dla przyciągnięcia turystów zagranicznych, szczególnie z Niemiec, Czech, Stanów Zjednoczonych oraz krajów skandynawskich. Zagraniczne Ośrodki Polskiej Organizacji Turystycznej w tych krajach zostały zaangażowane w promocję wydarzeń historycznych i rekonstrukcyjnych w Wielkopolsce.

– *Organizacja obchodów na skalę ogólnopolską wymaga sporych nakładów finansowych, organizacyjnych i logistycznych – dlatego też mocno pracujemy nad pozyskaniem dofinansowań środków zewnętrznych i silnych partnerów na poziomie krajowym. Pierwsze efekty są już widoczne, a właśnie dziś złożyliśmy wniosek o współorganizację wydarzeń do Muzeum Historii Polski – i bardzo się cieszymy, że ta chęć współdziałania jest widoczna. To ważne wydarzenie nie tylko dla naszego miasta, ale dla wielu instytucji i organizacji krajowych – to istotne, żeby z tej*

Drzwi gnieźnieńskie Otto wrecza pastoral Wojciechowi-MJ

szansy skorzystać – mówi Łukasz Muciok Zastępca Prezydenta Miasta Gniezna.

– Zbliżające się wydarzenia tylko przypominają, że faktycznie Państwo Polskie zaczęło się w Gnieźnie! Ja wszystkich warszawiaków i warszawianki zaprosiłem za pośrednictwem wystawy «1025. Narodziny Królestwa», którą można oglądać w Muzeum Historii Polski od 15 stycznia do końca czerwca. Myślę, że jeżeli z kolei mieszkanki i mieszkańcy Gniezna mają ochotę na jeszcze na więcej informacji na temat tych historycznych momentów to oczywiście zapraszam do nas, do Muzeum Historii Polski – mówi dr hab. Marcin Napiórkowski Dyrektor Muzeum Historii Polski.

Wszystkie informacje na bieżąco śledzić na oficjalnej stronie internetowej www.Gniezno2025.pl oraz na profil FB/Gniezno2025, gdzie znajduje się nieustannie aktualizowane kalendarium wszystkich jubileuszowych wydarzeń w Pierwszej Stolicy Polski.

Źródło: Gniezno.eu

Spotkanie uczestników Konferencji «Kraj - Emigracja - Next Generation» z senatorem Bogdanem Borusewiczem

ŻADNA KONFERENCJA Z UDZIAŁEM POLONII NIE MOŻE ODBYĆ SIĘ BEZ OBECNOŚCI PRZEDSTAWICIELI SENATU RP. DLACZEGO? – WYTŁUMACZYMY NIECO PÓŹNIEJ.



Tym razem tą szacowną izbę parlamentu reprezentował senator Bogdan Borusewicz, Przewodniczący Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Senatu RP, w latach 2005-2015 marszałek Senatu VI, VII i VIII kadencji, człowiek o bogatym i zasłużonym dla Polski życiorysie – działacz opozycji demokratycznej w czasach PRL, członek Komitetu Obrony Robotników, współorganizator Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, strajku sierpniowego 1980 w Stoczni Gdańskiej, aresztowany i więziony za przekonania w czasach Polski tzw. «ludowej» – jednym słowem legenda polskiego ruchu demokratycznego.

Związki Senatu z Polonią

Wspomnieliśmy o naturalnym związku Senatu RP z Polonią, ale z czego one wynikają. Najprościej odwołać się do powstałej w polskim parlamencie w 2006 roku uchwały która rozpoczęła się tak: *Uznając rolę środowisk polonijnych i polskich w świecie w odzyskaniu przez Polskę niepodległego bytu państwowego, czynie zbroj-*

nym Polaków na obczyźnie i budowie demokracji oraz społeczeństwa obywatelskiego, a także potwierdzając historyczny fakt, iż odrodzony w 1989 roku Senat Rzeczypospolitej Polskiej kontynuuje dzieło Izby z okresu II Rzeczypospolitej i sprawuje patronat nad Polonią i Polakami za granicą uchwała się, co następuje...

Wiemy już dlaczego polskie wychodźstwo jest tak ważne dla Polski i zasługuje na uwagę na najwyższym państwowym szczeblu i to nie od dzisiaj. W okresie międzywojennym Senat Rzeczypospolitej Polskiej przykładał ogromną wagę do spraw emigracji i utrzymywania więzi z liczną już wówczas polską diasporą. Podejmowano różnorodne działania, mające zintegrować rzesze emigrantów i Polaków mieszkających poza krajem.

W 1929 r. odbył się I Zjazd Polaków z Zagranicy. Powołano wówczas Radę Organizacyjną, koordynującą inicjatywy służące sprawom polonijnym. Jej prezesem został marszałek Senatu Juliusz Szymański. Podczas II zjazdu, w 1934 r., powstał Światowy Związek Polaków z Zagranicy «Światpol», skupiający większość środowisk polonijnych. Na jego czele stanął marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz. «Światpol» dążył do wzmocnienia więzi polskiego wychodźstwa z krajem, współpracował z organizacjami oświatowo-kulturalnymi na obczyźnie, zbierał fundusze i dofinansowywał wydawnictwa polonijne dla krzewienia polskości i utrzymania poczucia tożsamości narodowej, zwłaszcza wśród młodego pokolenia urodzonego na emigracji.

Nawiązując do tradycji okresu międzywojennego, odrodzony w 1989 r. Senat ponownie objął opieką Polaków żyjących poza ojczyzną. W 1990 r. powołano do życia Stowarzyszenie «Wspólnota Polska», którego prezesem został marszałek Senatu I kadencji Andrzej Stelmachowski.

Marszałek Senatu jest patronem honorowym wielu inicjatyw na rzecz Polonii, a także ważnych wydarzeń z udziałem rodaków z zagranicy. Głównie dzięki pracom Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Senat dba o utrzymanie więzi z krajem przez Polaków i osoby polskiego pochodzenia zamieszkałe za granicą. Interesuje się ich aktualnymi problemami i statusem prawnym w krajach zamieszkania.

Konferencja «Kraj - Emigracja - Next Generation» odbyła się w Warszawie 11-15 grudnia 2024 r. Głównym celem projektu jest budowa propolskiego lobby poprzez edukację młodych ambasadorów w zakresie historii i kultury Polski oraz rozwijanie współpracy międzynarodowej na rzecz promowania polskich wartości edukacyjnych i kulturowych.

Dodatkowym celem jest wzmacnianie poczucia tożsamości narodowej oraz podnoszenie kompetencji językowych uczestników. Konferencja również pokazuje Polskę jako kraj nowoczesny, atrakcyjny i bezpieczny, co może zachęcić młodzież polonijną do podjęcia studiów, pracy lub współpracy z polskimi organizacjami.

Inicjuje aktywność i współpracę środowisk polonijnych i polskich w świecie. Dba o ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego, narodowej tradycji i obyczaju. Częste spotkania i wizyty przedstawicieli organizacji polonijnych w Senacie są doskonałą okazją do zapoznania się z aktualną sytuacją w środowiskach, które reprezentują, z ich problemami i potrzebami. Spotkania z komisją stały się nieodłącznym elementem wizyt przedstawicieli Polonii i Polaków z zagranicy w naszym kraju.

W pierwszych latach Senat skupił się na pomocy naszym rodakom zamieszkałym w krajach byłego Związku Radzieckiego. Później rozszerzył swe działania na wsparcie oświaty polonijnej i polskiej w świecie, polonijnych instytucji kulturalnych, organizację letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, kształtowanie postaw młodego pokolenia, pomoc socjalną i charytatywną dla osób starszych i potrzebujących. Senat odegrał zatem ważną rolę w procesie odradzania się polskości za naszą wschodnią granicą, a także w równie istotnych pracach na rzecz krzewienia kultury i języka polskiego w świecie.

Dzięki Senatowi i jego współpracy z sektorem pozarządowym w kraju i ze środowiskami polskimi na Wschodzie dynamicznie, choć nie bez problemów, rozwijają się oświata i kultura, ożywiły się bezpośrednie kontakty Polaków ze Wschodu z ojczyzną, w tym szczególnie dzieci i młodzieży z polskich rodzin. Powstało wiele tytułów prasy polskiej, redakcji programów radiowych i telewizyjnych.

Dużą rolę w umacnianiu pozycji Polski oraz polskości poza granicami są inicjatywy własne środowisk polskich na Wschodzie. Pomoc kierowana do nich przez Prezydium Senatu służy przede wszystkim pobudzeniu i wspieraniu działań Polaków w sferze oświaty i kultury, w rozwoju małej przedsiębiorczości, doskonalenia zawodowego, rolnictwa, samorządności, sprzyja upowszechnianiu wiedzy o obowiązujących uregulowaniach prawa międzynarodowego, dotyczących standardów ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych.

Współpraca ze środowiskami polonijnymi z Zachodu ma odmienny charakter. Polonia żyjąca w państwach o ugruntowanych systemach demokratycznych może

swobodnie się organizować i zdobywać doświadczenie w działalności społecznej, kulturalnej, a nawet politycznej. Nasi rodacy oczekują przede wszystkim, że Polska wesprze ich działania w krajach osiedlenia, mające zwiększyć prestiż polskiej grupy etnicznej i kształtować w ten sposób pozytywny wizerunek naszego kraju za granicą.

Istotnym przełomem w polityce Polski wobec Polaków żyjących za granicą były inicjatywy legislacyjne, podjęte przez Senat IV kadencji i następnie przyjęte przez Sejm. Jedną z nich przyznała prawo powrotu do Polski wszystkim repatriantom, szczególnie z Kazachstanu i obszarów azjatyckich. Dzięki drugiej Polacy zamieszkali poza Polską mogą brać udział w II turze wyborów prezydenckich.

Proces legislacyjny ustaw: o obywatelstwie polskim, o Karcie Polaka i o ustanowieniu 2 maja Dniem Polonii i Polaków za granicą nie został wówczas zakończony, ponieważ upłynęła kadencja parlamentu. Senat V kadencji powrócił do inicjatywy ustanowienia 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą. Ustawę Sejm uchwalił w 2002 r. Inicjatywa ta nawiązuje do przedwojennej tradycji obchodzenia Dnia Opieki nad Rodakami na Obczyźnie.

Jest też realizacją jednej z uchwał podjętych przez II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy. W VI kadencji Senatu, w 2008 r. weszła w życie ustawa o Karcie Polaka, uchwalona z inicjatywy rządu, wprowadzająca ułatwienia i przywileje dla naszych rodaków zamieszkałych na Wschodzie, m.in. pozwolenie na wielokrotne przekraczanie granicy, refundację kosztów wizy, dostęp do polskiej edukacji.

Autor tekstu oraz zdjęć: © Agata Pawłowska - PAI

Polonia znów zaśpiewała w Stolicy polskiej piosenki

PRZEDSTAWICIELE POLONII Z CAŁEGO ŚWIATA PRZYJECHALI NA OPOLSZCZYZNĘ W SIERPNIU ABY ZAPREZENTOWAĆ SWOJE UMIEJĘTNOŚCI WOKALNE. ZA NAMI VII POLONIJNY FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI «OPOLE 2024».

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

VII POLONIJNY FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI
Opole-2024

OPOLSKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA
"WSPÓLNOTA POLSKA"

PROJEKT FINANSOWANY PRZEZ MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KONKURSIE "POLONIA I POLACY ZA GRANICĄ 2024"
Wydarzenia i inicjatywy polonijne

1-4.08. 2024

OPOLE, GOGOLIN, NYSZA

Patronatu:
Marszałek Senatu RP,
Marszałek Województwa Opolskiego,
Prezydent Opola

Wykonawcy i goście festiwalowi:
Australia, USA, Szwecja, Belgia, Dania, Holandia,
Niemcy, Kazachstan, Białoruś, Ukraina

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Radio Opole
TVP 3
OPOLE

Kontakt do organizatorów: E-mail: festiwalpolonijny.opole@gmail.com

WVII Polonijnym Festiwalu Polskiej Piosenki «Opole 2024» brali udział ponad dwadzieścia podmiotów artystycznych (soliści, duety, zespoły) z 9 krajów z Europy, Kazachstanu i Australii. Uczestnicy Festiwalu mieli okazję doskonalić swój warsztat wokalny pod okiem trenerów. Zwiedzali też Opole - stolicę polskiej piosenki oraz uroczę zakątki województwa opolskiego.

Polonijny Festiwal Polskiej Piosenki zainicjowany został w 2017 r. Jego pomysłodawczynią była Halina Nabrdalik, prezes Opolskiego Oddziału Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» zarazem dziennikarka Radia Opole. Głównym celem Festiwalu jest promocja polskiego dziedzictwa muzyczno-wokalnego oraz integracja twórców i wykonawców polskiej i polonijnej piosenki, mieszkających w różnych zakątkach świata.

Festiwal jest płaszczyzną wymiany myśli o kulturze polonijnej, przybliża społeczności województwa opolskiego dorobek kulturalny Polonii europejskiej, amerykańskiej, kazachstańskiej i australijskiej.

PFPP jest imprezą wędrującą po województwie opolskim. W poprzednich latach koncerty festiwalowe, oprócz Opola, odbywały się w Gogolinie, Brzegu, Prudniku, Głubczycach, Korfantowie, Nysie i Niemodlinie. W tym roku, w ramach VII Polonijnego Festiwalu Polskiej Piosenki «Opole 2024» odbyły się cztery koncerty, dwa w Opolu oraz w Gogolinie i Nysie.

Festiwal w tym roku zyskał dofinansowanie z MSZ RP oraz wsparcie finansowe władz samorządowych województwa opolskiego, a także Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej «Invest-Park».

Patronat honorowy nad festiwalem sprawują: Marszałek Senatu, Marszałek Województwa Opolskiego oraz Prezydent Opola.

Festiwalowi towarzyszy wystawa fotograficzna, dokumentująca dotychczasowe edycje festiwalu. Przygotowali ją znani opolscy fotograficy Jerzy Stemplewski oraz Stanisław Wierzoń.

Tegoroczne spotkanie twórców polonijnych z polską piosenką zakończyło się w Teatrze Miejskim w Nysie koncertem «Polonijna Plejada Gwiazd».

Moim jesteś Opole!

«Moim jesteś Opole. W tobie słowo moje! Słowo niezwykłe, jak wszystko, co polskie. Oto na ziemi Ojców słowem żywym stoję! - Miasto moje - Opole - jakżeś ty opolskie».

Tak w 1937 roku pisał o Opolu Jan Edmund Osmańczyk czując w tym mieście wciąż polskiego ducha, choć przecież od dekad konsekwentnie zwalczanego przez politykę pruską a potem hitlerowską. Polskość, Polacy,



Polonia w Opolu - to temat sięgający bardzo dawnych czasów, na długo przed powstaniem Związku Polaków w Niemczech w 1922 r. I choć w państwie niemieckim nigdy zbyt wielkiej przestrzeni dla polskości nie było, ludzie tu mieszkający trwali w bardziej lub mniej świadomej polskości, a nośnikami ich tożsamości były tradycje, wiara a nade wszystko język. Szczególnie ważną rolę w przechowaniu polskości na tych ziemiach odegrała pieśń ludu zamieszkującego prawy brzeg Odry i z tego choćby tylko powodu polskiej pieśni ludowej na Śląsku należy się nieustający hołd.

Hołd polskiej pieśni

Pierwszy hołd polskiej pieśni złożyli już w 1963 r. pomysłodawcy trwającego do dziś Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej, który przez ponad pół wieku, krok po kroku, budował markę Opola, jako stolicy polskiej piosenki. Hołd śląskiej pieśni oddano też w 1967 r. w Gogolinie, kiedy to w tym uroczym miasteczku postawiono pomnik Karolinie i Karlikowi, bohaterom piosenki znanej na całym świecie, wszędzie tam, gdzie biją polskie serca.

Tego typu «pomniki», honorujące polską pieśń to swoiste vota thankzyczne, za powrót Śląska do Macierzy, i że dziś na ziemi opolskiej można bez ograniczeń mówić i śpiewać po polsku. Powinny one stać w każdym miasteczku, i na każdej wsi, w okolicach Opola, gdzie żyli i o Polskę w powstaniach walczyli Polacy.

Z całą mocą zaakcentować ogromną rolę piosenki w podtrzymywaniu polskości na Śląsku. Tu za czasów niemieckich w prawie każdej wsi w okolicy Opola i Strzelca Opolskich działały polskie chóry i polskie teatryki. Dziesięcioro dzieci Juliusza Jacka z Dziergowic, polskiego działacza na ziemi kozielskiej, należało do chórów, a on sam opiekował się tymi chórmi z ramienia Związku Polaków w Niemczech. Śląska pieśń ludowa potęgą była tu i basta. Już w XIX w. zauważył to niemiecki lekarz, z zamiłowania etnograf, Juliusz Roger, który zebrał pośród ludu śląskiego 546 polskich pieśni i opublikował ten zbiór w 1863r, we Wrocławiu, pn. «Pieśni ludu polskiego na Śląsku.»

Cel nadrzędny tej imprezy to integracja wykonawców polonijnych, działających w ogromnym rozproszeniu. Jest on realizowany jeszcze długo po festiwalu, dzięki portalom społecznościowym, które rozgrane są do czerwoności festiwalową radością, przyjaźnią i festiwalowymi wspomnieniami. Interesujące jest to, że ta polonijna brać, która zjeżdża ochoczo do Opola, nastawiona jest nie na rywalizację, lecz raczej na wymianę doświadczeń i przeżycie festiwalowej przygody w Ojczyźnie przodków.

Pisząc o polonijnym festiwalu w Opolu warto zwrócić uwagę na popularyzatorskie i edukacyjne aspekty tego artystycznego przedsięwzięcia. Młodzi polonusi, wychowani poza krajem, często nie znają piosenek będących kanwą naszego dziedzictwa muzyczno-wokalnego. Bywa, że młodzi polonijni wykonawcy nie znają też kultowych polskich piosenek, w tym bogatego repertuaru pieśni patriotycznych. Opolski festiwal polonijny stwarza mechanizmy sprzyjające ich poznawaniu.

Festiwal polonijny w Opolu spełnia oczekiwania wszystkich stron. Polonusi mają imprezę, gdzie mogą się zaprezentować artystycznie i zintegrować z wykonawcami z różnych krajów, zaś publiczność opolska ma okazję bliżej poznać ich dorobek artystyczny oraz problemy współczesnej Polonii. Ten festiwal to jedna z najtańszych form promocji naszego regionu w świecie. Pamiętajmy, to właśnie na ten festiwal przyjeżdżają wykonawcy z różnych zakątków Europy, Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii.

Polonijny Festiwal Polskiej Piosenki organizowany przez Opolski Oddział Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» od 2017 r. z przerwą na pandemię w roku 2020, okazał się prawdziwym «strzałem w dziesiątkę», imprezą pożądaną i wciąż oczekiwaną przez polonijną brać artystyczną.

*Halina Nabrdalik
Stowarzyszenie «Wspólnota Polska»
O. Opole dziennikarz Radia Opole,
pomysłodawczyni i główny organizator
Polonijnego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu*

Łazienki Królewskie – ogrody, zabytki, historia

ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE W WARSZAWIE TO JEDNO Z NAJPIĘKNIEJSZYCH MIEJSC W STOLICY. TO NIE TYLKO MOJA OPINIA, BO POZA TYM, ŻE SĄ CHĘTNIE ODWIEDZANE PRZEZ MIESZKAŃCÓW, RÓWNIĘ CZĘSTO SPACERUJĄ TAM TURYSŤI Z RÓŻNYCH KRAJÓW. MOŻNA ZACHWYCIĆ SIĘ ICH ARCHITEKTURĄ, RZEŻBAMI, PIĘKNYMI OGRODAMI CZY ZWIERZĘTAMI. ŁAZIENKI KRÓLEWSKIE TO SZCZEGÓLNE MIEJSCE NA MAPIE WARSZAWY. DZIŚ OPOWIEM O TYM CO WARTO ZOBACZYĆ W WARSZAWSKICH ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH, DLACZEGO LEPIJ ZABRAĆ ZE SOBĄ ORZECHY I OCZYWIŚCIE, O HISTORII TEGO PIĘKNEGO MIEJSCA W WARSZAWIE.

Łazienki Królewskie w Warszawie – co warto wiedzieć?

Łazienki Królewskie to zespół pałacowo-ogrodowy, na który składają się zabytkowe budynki, pawilony, rzeźby oraz ogrody: Królewski, Romantyczny, Modernistyczny, Chiński oraz od 2015 roku - niewielki ogród Holenderski. Dokładniej, w Łazienkach znajduje się około 40 budynków, a do parku prowadzi 10 bram. Całkowita powierzchnia Łazienek Królewskich wynosi około 76 ha, w tym 4,9 ha stanowią wody.

Natomiast nazwa Łazienki pochodzi o pawilonu Łażni, który został wzniesiony w XVII wieku przez Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Pawilon został następnie przebudowany przez Stanisława Augusta Poniatowskiego na pałac Na Wyspie.

Łazienki Królewskie – historia miejsca

Mówi się, że historia Łazienek Królewskich sięga XVII wieku. Wtedy, na terenach Ujazdowa powstała willa, zwana Łazienką. Zbudowano dwa pawilony: Ermitaż i Arkadia, a prace zakończono w 1689 r. W 1764 przyszedł król Polski, Stanisław August kupuje Ujazdów, zwany później Łazienkami. Koszt - 1 100 000 złotych. Natomiast w 1786, przed Pałacem na Wyspie staje zegar słoneczny, nazwany Zegarem Imieninowym. Do dziś można go podziwiać, naprawdę warto na własne oczy zobaczyć historię. W tych czasach Król August Poniatowski mieszkał w Pałacu Na Wyspie, rodzina królewska w Białym Domku, wyżsi urzędnicy w pałacu Myślewickim, a niżsi urzędnicy i służba w Wielkiej Oficynie.

Historia Łazienek Królewskich jest dość długa. Budowano nowe budynki, stare przebudowywano. Wydarzały się pożary. Za to w 1817 Łazienki kupuje car Aleksander I, a w 1849 roku car Mikołaj podejmował w Łazienkach cesarza Franciszka Józefa.

W 1926, w ramach Przewrotu Majowego trwa atak na Belweder i walki w łazienkowskich ogrodach. Co ciekawe, Belweder od 1922 był oficjalną rezydencją prezydenta. W trakcie II Wojny Światowej częściowo spalono Pałac na Wyspie, zniszczono Pomnik Chopina. Pożary zniszczyły także Ermitaż i Starą Kordegardę, spalono również mury Zamku Ujazdowskiego. W tym okresie pałac Myślewicki, Biały Dom i Nową Pomarańczarnię zdewastowano, a Łazienki zostały zamknięte dla ludności polskiej. Na szczęście wyposażenie wielu wnętrz obiektów w Łazienkach zostało ewakuowane do piwnic Muzeum Narodowego w Warszawie.

Po wojnie zaczęto odbudowywać zniszczenia, powstały nowe ogrody, w tym Ogród Chiński, odsłonięto pomniki, m.in. pomnik Henryka Sienkiewicza.

Znane budynki i zabytki w Łazienkach Królewskich

W Łazienkach znajduje się około 40 budynków, które zachwycają swoim stylem i historią. Jednak zdecydowanie najbardziej znanym budynkiem Łazienek Królewskich jest Pałac na Wyspie. To perła architektury na skalę ogólnopolską, w stylu klasycystycznym.





Pałac na wyspie powstał jako barokowy pawilon Łazienki, według projektu Tylmana z Gameren w 1683–1689. W latach 1788-1793 pałac został rozbudowany, do dziś jest połączony z lądem mostami.

Pałac na Wyspie to letnia rezydencja ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego. To tu wydawano słynne czwartkowe obiady, na które król Stanisław August zapraszał uczonych i poetów. W Pałacu na Wyspie dyskutowano na przeróżne tematy. Dziś Pałac na Wyspie to muzeum, w którym znajduje się Królewska Kolekcja Obrazów. Można zobaczyć 140 dzieł, m. in. «Portret sir Charlesa Hanbury’ego Williamsa» Antona Mengsa czy «Portret księżnej Giuliany Publicola Santacroce» Angelici Kauffmann.

Do najpopularniejszych budynków w Łazienkach Królewskich, poza Pałacem na Wyspie należą:

- Stara Oranżeria i Teatr Królewski – to tu znajduje się Królewska Galeria Rzeźby, Galeria Rzeźby Polskiej oraz jeden z nielicznych w Europie XVIII-wiecznych teatrów dworskich.
- Pałac Myślewicki – dziś nie jest otwarty do zwiedzania, lecz od lat spełniał funkcję miejsca ważnych spotkań. Po II wojnie światowej należał do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Miało w nim miejsce z takimi osobistościami jak premier Indira Gandhi czy prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon.
- Biały Dom – unikatowy zabytek XVIII-wiecznej architektury rezydencjonalnej. Ten pawilon zdobą pierwsze w Polsce ornamenty roślinne z wplecionymi postaciami ludzi i zwierząt. W Białym Domu, na pierwszym piętrze, eksponowana jest Królewska Kolekcja Grafiki.

Z ciekawszych budynków można wymienić wodociąg, Świątynię Sybilli czy malowniczo położony Amfi-

teatr, który nawiązuje do ruin Herculanium i Forum Romanum.

Park Łazienkowski – przyroda

Łazienki Królewskie charakteryzuje piękna przyroda. Zobaczymy tu wiele gatunków roślin – niektóre rzadkie, inne bardziej pospolite, lecz niezwykle okazałe. Takim drzewem będzie jesion, prawdopodobnie najstarsze drzewo w Łazienkach Królewskich. Wiek tego jesionu szacowany jest na około 200 lat, a jego wysokość wynosi 34 metry.

W Łazienkach możemy zobaczyć dęby: czerwone i szypułkowe, kasztanowce: białe i czerwone. Jest sosna, świerk, miłorząb japoński. Są okazałe azalie i różaneczniki. Jeśli jesteś miłośnikiem tych kwiatów, to w Łazienkach najpiękniejsze różaneczniki możemy spotkać w pobliżu mostku kaskadowego. Wiosną można podziwiać kwitnące magnolie, a w Ogrodzie Romantycznym w marcu i kwietniu można zobaczyć kokorycze.

Kwiatów w Łazienkach jest mnóstwo: jest przylaszczka, są krokusy, fiołki czy cebulica syberyjska. Można podziwiać krzewy śnieguliczki białej, bżów tureckich czy jaśminowców wonnych.

Zdecydowanie, przyroda w Łazienkach zachwyca o każdej porze roku. Łazienki Królewskie kojarzą się z niesamowicie pięknymi ogrodami. Uwielbiam spacerować nimi o każdej porze roku, zachwycając się naturą. W Łazienkach znajduje się pięć ogrodów, które powstały na przestrzeni wieków.

- Ogród Królewski z XVIII wieku
- Ogród Romantyczny z XIX wieku
- Ogród Modernistyczny z XX wieku
- Ogród Chiński z 2014 roku
- Ogród Holenderski z 2015 roku



Łazienki Królewskie – słynne rzeźby i ciekawe obiekty

Łazienki Królewskie to również ciekawe pomniki, idealne na lekcję historii dla starszych i młodszych. Do najbardziej znanych pomników należą:

- Pomnik Fryderyka Chopina – został odsłonięty w 1926 roku w zachodniej części parku
- Pomnik Jana III Sobieskiego
- Pomnik Henryka Sienkiewicza

To oczywiście nie wszystkie pomniki czy obiekty godne uwagi. Moim zdaniem, warto zwrócić uwagę na Omphalos (przy Świątyni Sybilli) oraz na cztery zegary słoneczne.

Co robić w Łazienkach Królewskich?

W Łazienkach zdecydowanie jest co robić. Jeśli jesteś w Warszawie latem, zapamiętaj: w niedziele o godz. 12:00 i 16:00 pod pomnikiem Chopina odbywa się Koncert Chopinowski. Natomiast zimą, Aleja Chińska rozświetlona jest świetlistymi postaciami w strojach z epoki.

Przez cały rok można zachwycać się pięknem ogrodów, w zależności od tego co obecnie kwitnie: wiosną żonkile, forsycje, później różaneczniki i azalie. Można wybrać się oglądanie licznych rzeźb, poznać gatunki ptaków czy karmić wiewiórki.

Zwierzęta w Łazienkach Królewskich

Łazienki Królewskie w Warszawie to nie lada gratka dla miłośników zwierząt. Można obserwować tu liczne gatunki ptaków, motyle, wiewiórki czy nawet lisy. Uwielbiam przychodzić do Łazienek właśnie po to, żeby zobaczyć zwierzęta, które mogłyby się wydawać, żyją

w ciągłej symbiozie. I chociaż tak jest w wielu przypadkach, to warto pamiętać, że lisy to drapieżniki, a występujący tu puszczyk zwyczajny jest gatunkiem regulującym liczbę gryzoni. I chociaż większość gatunków sobie nie przeszkadza, to wielokrotnie pracownicy Łazienek musieli ratować młode sowy przed atakami wron, kun czy nawet przed utopieniem w stawie.

Jakie ptaki występują w Łazienkach?

Gawron, kawka, sójka – czyli najbardziej kolorowy krukowaty w Polsce. Co ciekawe, sójka tylko kiedy zauważy zagrożenie podnosi alarm. Dlatego, kiedy wchodzimy np. do lasu, słyszymy głośny skrzek. Z ptaków w Łazienkach Królewskich wyróżniają się liczne dzięcioły, w tym dzięcioł zielony. Zobaczymy rudzika, gila, sikorki czy kowaliki. Na terenie Łazienek Warszawskich występują kaczki, w tym kaczka mandarynka, łyska czy łabędź niemy. Nie zapominajmy o pawiach, które dumnie spacerują po parku i są swoistą atrakcją dla spacerowiczów.

Jakie zwierzęta występują w warszawskich Łazienkach?

Opis Łazienek Królewskich nie będzie pełny, jeśli nie opowie się o zwierzętach mieszkających w parku. Ptaki to znaczna część, którą możemy spotkać podczas spaceru. Za to na dnie stawu moglibyśmy (gdyby było to dozwolone) zobaczyć raka pręgowatego, który został odkryty podczas badań ichtiologicznych w 2019 roku. Wcześniej wspomniany lis zamieszkuje ogrody, których wielkość jest wystarczająca do zamieszkania przez jedną, rozmnażającą się parę tego gatunku.



Ze zwierząt zamieszkujących Łazienki Królewskie w Warszawie warto wymienić jeża, nietoperze czy myszarkę, którą dostrzeżecie uważnie patrząc pod nogi. I oczywiście, wiewiórki!

Wiewiórki w warszawskich Łazienkach

Łazienki Królewskie w Warszawie to chyba najpopularniejszy spot do obserwacji wiewiórek w mieście. Obserwacja to w sumie za mało powiedziane, bo można z nimi obcować i bez problemu podać im orzeszki! Wiele osób przychodzi tam specjalnie, tylko dla nich. Nic dziwnego, bo sama jestem jedną takich osób, choć wiem, że to nie jedyne takie miejsce w Warszawie (o tym napiszę niedługo).

Jeśli szukacie miejsca, w którym można zobaczyć wiewiórki, porobić im zdjęcia czy po prostu dać orzeszki – Łazienki będą odpowiednim miejscem. Warto pamiętać, że zwierzęta w parku dokarmiamy z głową. Nie dajemy wiewiórkom chleba, tylko orzeszki (np. włoskie, laskowe). Według regulaminu nie można karmić zwierząt przetworzonym (pieczywo, ciastka, resztki obiadów) lub przygotowanym z użyciem soli pokarmem.

Ciekawostki o Łazienkach Królewskich

Królewskie Łazienki to kopalnia ciekawostek. Ciężko poznać wszystkie, a co dopiero opisać. Wiele znaleźliście w tym artykule, ale przytoczę jeszcze dwie, historyczne.

Dla przykładu, jeszcze Królowa Bona założyła w Ujazdowie letnią siedzibę (w 1553 roku), czyli jeszcze przed stworzeniem Łazienek.

Kolejna ciekawostka o Łazienkach Królewskich będzie odnośnie Belwederu. To tam w 1767 roku, uruchomiono Królewską Fabrykę Farfurów czyli fajansów. Fajans to rodzaj ceramiki, podobny nieco do porcelany. Fabryka działała tam przez 12 lat i wytwarzano głównie przedmioty codziennego użytku na potrzeby dworu. Co ciekawe, te wyroby sygnowane były napisem Varsovie lub literą B.

Łazienki Królewskie – godziny otwarcia

Ogrody Łazienek Królewskich otwarte są codziennie w godzinach 5:30-21:00. Natomiast poszczególne obiekty: Pałac na Wyspie, Stara Oranżeria i Teatr Królewski, Pałac Myślewicki, Biały Dom, Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa są zamknięte w poniedziałki. Ich godziny otwarcia wyglądają następująco:

- wtorek - czwartek: 10.00-16.00
- piątek - niedziela: 10.00-18.00

Autor: Ewelina Gac (<https://wposzukiwaniu.pl>)

Publicysta, nowelista, powieściopisarz i działacz społeczny

6 niezwykłych ciekawostek
o Henryku Sienkiewiczu



Henryk Sienkiewicz w różnych epokach życia. Według ilustr. J. Sienkiewicza. 1863 1869 1872 1878 1883 1899 1900

POLSKA LITERATURA PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU MIAŁA WIELU WYBITNYCH PRZEDSTAWICIELI, ALE TYLKO NIELICZNI ZASŁUGUJĄ NA TO MIANO TAK BARDZO, JAK HENRYK SIENKIEWICZ. ZASŁYNAŁ JAKO AUTOR NOWEL SKUPIAJĄCYCH SIĘ NA TRUDNEJ SYTUACJI WARSTWY CHŁOPSKIEJ. GDY STAŁ SIĘ POCZYTYM PISARZEM, ZACZAŁ TWORZYĆ KU POKRZEPIENIU SERC. JEGO DZIEŁA NA STAŁE ZAPISAŁY SIĘ W KANONIE LITERATURY OBYCZAJOWEJ I PIĘKNEJ, A ZA SVOJĄ PRACĘ ZOSTAŁ WYRÓŻNIONY LITERACKĄ NAGRODĄ NOBLA. HENRYK SIENKIEWICZ TO JEDNA Z OSÓB MAJĄCYCH OGROMNY WPŁYW NA POLSKĄ KULTURĘ.

Henryk Sienkiewicz urodził się 5 maja 1846 roku, w Woli Okrzejskiej. Wieś, która do dziś jest położona w administracyjnych granicach województwa lubelskiego, należała do Felicjany Cieciszowskiej – babki pisarza.

Młodość spędził w Warszawie. Jako 12-latek rozpoczął naukę w Gimnazjum. We wrześniu 1866 uzyskał świadectwo dojrzałości i został przyjęty na wydział prawa do Szkoły Głównej Warszawskiej. Jednak szybko zrezygnował z tego kierunku i podjął – zgodnie z wolą rodziców – studia medyczne, które zmienił z kolei na wydział filologiczno-historyczny.

W 1869 debiutował jako dziennikarz. W 1880 napisał utwór historyczny *Niewola tatarska* i pracował nad powieścią historyczną *Ogniem i mieczem*. W liście do redaktora krakowskiej gazety «Czas» Stanisława Smolki z 1 lutego 1884 pisał: «Co do powieści wielkiej, ta będzie nosiła prawdopodobnie tytuł *Wilcze gniazdo*. Rzecz dzieje się za Jana Kazimierza, w czasie insurekcji kozackiej.»

Wspomniana w liście powieść *Wilcze gniazdo* ukazała się ostatecznie w odcinkach na łamach «Słowa» od 2 maja 1883 do 1 marca 1884 pod tytułem *Ogniem i mieczem*. Była jednocześnie drukowana w warszawskim «Słowie» i krakowskim «Czasie». Powieść ta (podobnie resztą jak kolejne części *Trylogii*) przyniosła pisarzowi wielką popularność i spotkała się z nadzwyczajnym odbiorem społecznym.



Co powinieneś wiedzieć o tym uwielbianym autorze? Poznaj 6 ciekawostek o Henryku Sienkiewiczu.

1. Szlachcic

Wywodził się ze stanu szlacheckiego. Pewnie wie to większość jego zagorzałych czytelników. W swojej prozie nie skupiał się nigdy na ostrej krytyce niezbyt chwalebnych rzeczy, które szlachta wyczyniała, za to z dumą opisywał jej męstwo na polach bitew.



Ród Sienkiewiczów pieczętował się przepięknym herbem Orszyk, który został im przyznany w roku 1775. Wyglądał on następująco: *W polu srebrnym łabędź, pod którym z prawej strony kotwica ukośnie w prawo zwrócona, z lewej zaś strony pod tymże łabędziem łuk złoty z trzema grotami także w prawo ukośnie zwrócony. Nad hełmem w koronie trzy pióra strusie.*

2. Tatar

Jego ród wywodził się z litewskich Tatarów. Służyli oni ojczyźnie w szeregach chorągwi juszyńskiej. Przez setki lat jego przodkowie byli wyznawcami Mahometa, dopiero zaś jego pradziad, Michał Sienkiewicz, postanowił przyjąć chrzest.

3. Z rodu walecznego

Sienkiewiczowie zawsze chwyтали za broń, gdy ojczyzna była w potrzebie. Jego pradziad, wspomniany już Michał, walczył w konfederacji barskiej, dziadek, Józef, w powstaniu kościuszkowskim, ojciec, także Józef, w powstaniu listopadowym.

Jedną z ciekawostek o Sienkiewiczu, która wciąż porusza fanów to odpowiedź na pytanie, czemu sam Henryk nie stanął w szrankach, gdy wybuchło powstanie styczniowe. Powód był o tyle smutny, co prozaiczny: do boju stanął jego brat, a perspektywa stracenia obu synów w walce zbyttnio przerażała rodziców Henryka. Zabronili mu dotączyć do zrywu. Ponadto Henryk Sienkiewicz był wątłej budowy i słabego zdrowia, najpraw-

dopodobniej niewiele by wskórał w boju i długo też w nim nie pożył.

Nie było jednak tak, że przysły pisarz po kategorycznej decyzji rodziców odetchnął z ulgą. Z pozostawionych przez niego zapisków wiemy, że przez całe życie katował się tym faktem. Z goryczą pisał o tym, że jest jedynym Sienkiewiczem, który nie walczył za ojczyznę.

Można się tylko zastanawiać, czy mimo to w swoim życiu nie zrobił dla niej więcej dobrego niż jego poległy w okopach na obczyźnie brat Kazimierz...

4. Ma na swoim koncie 12 powieści

To prawda. Ale nie można jednak zapomnieć, że Henryk Sienkiewicz jest także autorem około czterdziestu nowel, dramatu, wielu felietonów i kronik.

Największą sławę przyniosły Sienkiewiczowi dzieła z gatunku prozy historycznej, manifestujące niezłomny patriotyzm autora. Słynna «Trylogia» i poprzedzające ją opowiadanie historyczne «Niewola tatarska» do dziś są zaliczane do jego najwybitniejszych utworów. W tym wyjątkowym cyklu Sienkiewicz zaprezentował niepowtarzalny talent pisarski, przejawiający się umiejętnością budowania fabuły i toku akcji, tworzenia wielu postaci i wątków oraz niesamowicie plastycznych opisów.

Z jeszcze bardziej entuzjastycznym przyjęciem spotkała się powieść, której fabuła sięga czasów wczesnochrześcijańskich – «Quo Vadis». To właśnie ten tytuł przyniósł autorowi światowy rozgłos. Wystarczy powiedzieć, że w 1898 roku stał się najpopularniejszą książką





w Stanach Zjednoczonych, a w ciągu kilku lat we Włoszech ukazał się w niemal stu wydaniach.

5. Największy zaszczyt spotkał Sienkiewicza w 1905 roku

10 grudnia Akademia Szwedzka przyznała mu Literacką Nagrodę Nobla. Henryk Sienkiewicz był pierwszym Polakiem, który odebrał najwyższe wyróżnienie w dziedzinie literatury – za «wybitne osiągnięcia w dziedzinie epiki i rzadko spotykany geniusz, który wcielił w siebie ducha narodu». Nagroda opiewała na 100 tys. rubli co na początku XX wieku stanowiło ogromny majątek.

W trakcie ceremonii, nagrodzony pisarz wygłosił mowę pochwalną dla Polski: *Głoszono ją umarłą, a oto jeden z tysięcznych dowodów, że ona żyje. Głoszono ją podbitą, a oto nowy dowód, że do podbojów jest zdolna! Więc za to uwieńczenie, nie dla mojej osoby, ale polskiego ducha i pracy, składam jako Polak gorące podziękowanie.*

6. Założył Szwajcarski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce

Po wybuchu I wojny światowej Henryk Sienkiewicz wyjechał do Szwajcarii. Osiadł w Vevey koło Lozanny. Założył Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Zmarł 15 listopada 1916 roku. Osiem lat później prochy Henryka Sienkiewicza sprowadzono do Polski.

« Quand j'écoute une poésie, que je regarde un quadrigé, une belle statue, un temple magnifique ou un tabernacle, je sens que j'émousse dans son entier ce que je vois, et mon admiration enfonce toutes les jouissances, que ces choses peuvent donner. Mais quand j'entends de la musique, alors s'ouvrent pour moi des nouvelles jouissances et de nouvelles beautés. Je les poursuis, je les saisís, mais avant que j'aie pu les posséder, d'autres et d'autres encore surprennent ainsi que des vagues de la mer arrivant de l'infini. Je comparerais donc la musique à la mer. Nous nous tenons sur l'un des bords et nous distinguons au lointain mais il nous est impossible d'appréhender l'autre rive. »

Varonni 24 / III 1908.

Henryk Sienkiewicz

